

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1276. Pauli Ignacy Żegota, Starożytności galicyjskie... z połowy XIX w.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Львівська бібліотека  
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

276

Starożytności

Z księgozbioru  
Stanisława Spittala

Paliąjskie

Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

zebrał i wydał

Legota Pauli

Duplicata Nr. № 1381 ex 1840.

III. E. L.

Z księgozbioru  
Stanisława Spittala

Me Swowie

Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

na podstawie autora

1840.

13 Jęstonicki & Sohn

№ 4276

VII. E. 2



# Starożytności

Samuel Łborowski.

Życie Samuela Łborowskiego przez wplyw swój, który na dzieje narodu polskiego za czasów panowania królów Henryka Walerego, Stefana Batorego i Zygmunta III. wywarło, z wszelkimi miarą zasługując na uwagę, podaje obraz smutny przykład, jak niebezpieczne i szkodliwe skutki z obrócenia dumy osobistej w innych czasach wyniknąć mogą.

Rodzina Łborowskich herbu Jabłkowski, posiadająca obszerne włości w województwach krakowskim i sandomierskim, przez z pokoleniem i najpiękniejszymi domami dopiero za Zygmunta Augusta podniosła się do owej świetności, w jakiej ją na obrot królów Henryka i Stefana można wplywająca widziemy. Linię tę pochodził Samuel urodzony na początku XVII wieku z ojca i Marcina najspierw wojewody poznańskiego, potem kasztelana krakowskiego, starosty Sobnickiego i Stumaińskiego, męża dzielnego i niejednym wojennym dyktem w dziejach ostatnich, jego i matki Anny z Kierstawy Jordanowej. Pierwszą swą młodość spędził podrod kiej rokiny, mieszczą w osadnym zamku Dębówcu \*) na leżącej niegdyś do województwa

\*) W miasteczku Dębówcu, obwarowanym jaskielkami dębów, jezarami kasztela i owego zamku widzieliśmy; w domu zaś Seweryna hrab. Łborowskiego przechowują się ciekawe starodawne papierości braci Samuela, mianowicie Jana kasztelana gnieźnieńskiego i Krzysztofa, oraz dawne piśmiennictwo jego dziejów tej rodziny. Wskazania

widokowa krakowskiego, czuła w ojczyźnie posiadłości  
Zborowie i Zborowie w województwie ruskiem, które to  
ostatnie imiona w r. 1565. Mikulincami po śmierci ojca  
r. 1565. zastępił dziełem otrzymał. Brał sobie polecać  
rycerski; w krakowskim się najprzód stał; w wojaku krin-  
lewskim jako rotniczym, chwalebnie służył, gronię  
niecał na podobieńskie sławie Szwarców. W r. 1574.  
w r. 1574. zwinął wszelkie Samuela nadzieje i  
zmusił go do wyjazdu w obym kraju przyglądał.

Podczas uroczystej koronacji nowego króla Hen-  
ryka w Krakowie, na którą się nader wiele znakomi-  
tych osób zgromadziło, wyprawiano na zamku wyprawiało go-  
mity. Przyszedł także Samuel Zborowski; tam chęć  
się poznać rycerską swą zaciętością, obit kopiję wela  
angierską owych wieków na płaciu Sarniejów i pro-  
giermka swego karat obwołai, iż gołow jest za zdrowie  
króla a każdym wkruszył śmierć. Padł kopie Janasa  
kroak a ukończył w Starbie Jana Szczęśliwego, karabela  
wojnickiego, na znak chęci wystąpienia w szranki. Przy-  
tomni Zborowski obraceni podobną śmiercią i ukończył  
Szczęśliwego, aby rozkarat zdrowie swemu kopie nara-  
żował, i aby sam z Samuelem na ostrze gonit; czego  
przy Szczęśliwym ukończył niekiedy i owym sługę do go-  
mity podmawiał, wpada Samuel na domysł, jakoby ca-  
też rzecz Szczęśliwego dla zniewolenia Zborowski i karat. \*)  
Na takie sprośności sług Szczęśliwego, za który posiadał  
w r. 1574. Szczęśliwego, stanowią dwie dostrzeżone rzeczy Zborow-  
skich: jedną z Szczęśliwego, drugą ze Zborowa; lubo w przedzie jedna  
była szczęśliwa, gdyż Samuel przysłał się z Szczęśliwym i ze Zborowa.  
\*) Reinhold. Heidenstein. Acum polonicum libri. francipurti 1672. st. 50.

4  
Jeszcze bardziej obraziło dumę Kłobowickiego, skoro zobaczył  
jak własny jego sługa, którego zamieszkał w seranckim wy-  
stąpił od owego Kłobowickiego, nie tylko pokonany, ale nawet znie-  
ważonym i rannym został. Po upływie dwóch dni przy-  
był Samuel Strigno z powiatem królewskim do zamku, i z jego jui-  
król z woli swojej do pokój miał wyjechać, wystąpił braci  
swych Andrzeja, mianownika Kłobowickiego i Krzysztofa do se-  
natu, aby sam bawiącego się jeszcze Jana Szaryńskiego  
na pojedyncz wyzwali. Przyjął wezwanie Szaryński i  
mimo zakazu króla, który zabronił Samuela do wstąpienia  
z zamku najacowniej szar, ubrowany się w domu, zjechał  
w Lowary. Lwie brata swego Andrzeja kasztelana bę-  
skiego, Andrzeja Wapowskiego, kasztelana przemyskiego  
bliskiego krawnego i wielu sług na se mek. Ktoś samej  
brodkiwej bramy porwały się obie strony zapalczywie  
do broni. Wymyślił ze strony Szaryńskiego podjął wy-  
stąpił, uderzył jeden z ludzi Samuela, co stanowiło głowę  
Wapowskiego, chcącego walecznych wstronić i więcej tego-  
wego rabi. Powstał rozruch wielki na zamku, rozbili  
się z kota seranckowie, ozięli się się jedni do tej, drudzy  
do owej strony, tymczasem przywiezła broń Szaryński,  
i kilku koni szaryńskiego przed królem, prosił  
o ukaranie tej brodni. Król z powodu nadchodzącej  
nowy wstąpił sprawę na czas inny, przykazał, by mu  
pod czuj i wiarę obu stronom, aby się od dalszych roz-  
chów rozstrzygnęły. W kilka dni strony przed  
sadem Kłobowickim: morina partija Szaryński  
oskarżają Krzysztofa uirynia, nalega na ukaranie;

broni się Samuel dowodząc swej niewinności, w reszcie  
Adam Górka przeszedł niedorzeczności w imieniu Łborowski,  
go wydał mowę, w której się do Łaski królewskiej ucieka.  
Chwał przychylny Łborowski, chciał sprawę umorzyć, znova  
szedł na przeciwy odstąpił, a Samuel obawiając się moriny szo-  
ny Łborowski, przez fityje i Mielickich popierał i  
niecierpiąc już wyroku ujechał. Smierci Łborowskiego  
sprawę całą na nowo wywołata; znowu bowiem z młodego  
z orszakem pogrzebowym przybyła do zamku, ządając  
z temi od króla sprawiedliwości. Władzie i dania były  
ty w tej mierze podzielone: jedni z senatorów przychylni  
ni Łborowskiemu ukarali Samuela na galę, obrudzi-  
jąc się do praw hymnutowskich, ustalających karę  
smierci za rabojsko Łborowskiemu, drugi zaś widzieli  
w tem tylko przeciwieństwo, gdzie uwięzienia przeważa  
niejakie, inni znowu bawili w Samuela wielkie cnoty  
piewskie, rewizję za karę wystał na tej przeciwieństwo  
janczon. Chęć Łborowskiego niejako powodził, wydał król  
wyrok, którym Samuel Łborowski z kraju na zawsze  
wywołany został, jednakże bez naruszenia celi jego. Po  
ogłoszeniu owego wyroku przez Piłbaka powieści król  
Łborowski, wrościano zarazem do wsi i kłótni starostu  
uniwersalnej, nakazując Samuela, skroty się obrog jak  
przesłanie powarzyć, smierci ukarać. Łborowski dobro  
nieowidziej, przesyłał nasze synowi onego i brata  
w razie podano.

Opuścił Samuel Łborowski, a szedł się z naszem instancie  
gniew na niego, dał się na dwór Podmurodzkiego  
kuzina Stefana Łborowskiego, a którym jednakże, gdy

5

królem polskim szeptem na przyrzeczenie Chorowskich  
obraną został, nara do ojczyzny powrócił, wsparły także  
i głębiem / królem wolnym / Chorowskim. Obecnie Jan  
de w kraju nowa kurna stargi i Gdyniskich obsada,  
tak dacie, iż sam król umieszczony był radcą Chorowskie  
mu, aby jeszcze przez czas niejaki, dopóki się ze stargi  
paciem niemi nieuspokoją, bawił za granicą. Listy  
korałów niemieckich i sejrowskich zapraszającego na lot,  
manisław, i Gdynię on własnie sposobność do odnawie-  
nia się Gdyni innej i kataria jako przystępu planny  
owego niemieckiego wyroku. Jakże s. 1579. z siedmiu  
się sekretów i z niemieckim powodem i Gdyni i korałów wy-  
brał się Samuel Chorowski na Ukrainę i przybywszy  
całkowicie progi dniesrowe, na wypie Tomaszowie  
Jdnogłowie do korałów za kielmana obwołany, tutaj  
otrzymał. Bart. Paprocki \*) dożył obieranie Gdyni  
ile się zdaje z jakiegoś mu dozwolonego przywileju, cze-  
niekwa Chorowskiego, jakich w tym niebezpiecznych  
wyprawach z naradzeniem i życia dokazywał, oraz smiał  
zamyśli jego wojowania z Persją i Moskwą. Pomimo  
tego, iż nieśmia obokomony przy ujściu Dniepru na Czarn-  
nym morzu od gwałtu Turców odwieść walący, wstrzy-  
mywał ile możności korałów od napadów na Turki  
i Tatarsy, aby nie dał przyrzeczyć de zerwanie przymeru  
a Polski. Chorowski w r. 1580. wojna z Moskwą była  
powodem, iż Samuel Chorowski opuściwszy Ukrainę  
przyłaczył się do wojska polskiego. Tam wraz z Janem  
ochem Chorowskim dzielnie walący pod Lopuszkiem.

\*) Karby pierwszemu polskiego. Kraków 1584. Str. 110-112.



pożromiwszy sbraci nieprzyjacielską, którą dać wprzódy  
przed wojną nie podał. Wziął Samuel po zwyciężeniu  
walczył znowu do Polski, gdzie kilka lat swobodnie w wo-  
jewództwie ruskiem spędził, dopóki nie otrzymał wia-  
domości o śmierci króla i nastąpieniu królestwa koronnego  
Lubomirskiego a zatem kamiojskim kanclerzem koronnym  
zgodnie jego nieprzyjacielsko.

Było to pod czas wesela Jana Kamiojskiego z Goyzel.  
Dziękując, że król za namową kanclerza Krayera,  
Łobowi Lubomirskiemu, podwyższając koronnemu, prosta-  
czemu a jurem 4000 złt. niegdyś przez Prusaka i Sperwaj-  
na pobierany odmówił. Przyjął na to, oraz dawniej  
jeszcze wstąpił a powodu miarowania Kamiojskiego na kam-  
bielstwo, o który urząd Andrzej Lubomirski, marszałek nad-  
worny się ubiegał, ten bardziej jeszcze gniew między ka-  
miojskim a Lubomirskimi rozstrzygnął, gdyż ów durny  
kanclerz, który wielki wpływ na rządy Stefana wywierał,  
i o którym nawet z tego powodu krzyżto przyświadcza-  
nie otrzymał kilka na uszy\*) pogardzając Lubomirskimi  
skazał się wypuścić Samuela z Łaski królewskiej. Dawie-  
Dziękując się o ten Samuel, pisał w obronie swojej listy do  
króla, w których dwójce obelżywie o zawisłym Kamiojskiego  
wspominał. Krzyżto kanclerz postanowił senat  
swoy na zgubie Lubomirskich oświecić. Wtedy wstąpił  
niektórzy Samuelowi pachołek benderysta Wojtaszek  
Dziękując awary, zabrawszy listy Krayera i Łobomirskiego,  
zawierające skargi na nie las by króla.\*\*) Było to

\*) Wstąpił się stary za herb Stefaniowi Lubomirskiemu.

\*\*) Listy te wydrukowane są w neder miedkiem dziełku  
Andrzeja Raczyńskiego: *Disquisitiones in Christophoro  
Lubomirskum actiones tres. Cracoviae 1584. in 4<sup>to</sup>.*

Staraniem Kamjaskiego a sielow swykh króla o przeciwiwie,  
 nemi sie Borowskih prakonaet, a nicostrozności Samuela,  
 który pod czas bytności Stefana na Litwie odwarzył sie  
 promiesskliwe w miejscu do starostwa krakowskiego należą-  
 cym, podata go w ręce kanclerza. Kamjaski odbrawszy wie-  
 domość o pojyciu Samuela u siostrzeczki Władkowej we  
 wsi piekarskiej czyli podług Heidensteina / pierwsza kolo  
 Krakowa, wystal jako starosta krakowski wieziom do  
 dzieł abrojnijk pod dowodstwem Stanistawa Gołkiewskie-  
 go i Mikolaja Mrowickiego podstarostiego krakowskiego.  
 Ci omiengwszy rozstawione w Jakubowicach straż Borow-  
 skiego, nawzi dwor noiz, bezbronnego Samuela pojmal  
 i w kielim wozie do Krakowa dowozili, gdzie w oszczem  
 więzieniu na samych dni odstawili. Kamjaski  
 który widzial, jak porpotstwo krakowskie, wstawia sta-  
 demija na to mruucata, mimo prób cebranego rycerstwa,  
 aby sie z wyrokim, aż do wyrażnego rozkazu króla wstrzy-  
 mat, nieczekal sejmu i dnia 16. Maja 1534. ze swietem  
 Samuela Borowskiego dal siegac na zachodnią bramę  
 zamkową, chęć tym sposobem porby sie na zawrze kosi  
 niebezpiecznego przeciwnika i cesarem upokorzyć rodin-  
 ny onu niemilę.

Tak do padł siery osobistej nianawści między dwiema  
 czynami wstawioną, do ostatniej chwili posuchem wr-  
 szom króla swego, bezwzich zaiste godziem tozow. Tragi-  
 czny smierć tego wojownika, którego sam kał na cwał-  
 towaniu miedzi porucznicy, równie jak swego rygmskiego

w jednym liście piere Trugelof między innymi do brata:  
 "Taki sedy clasicum cecinerunt. / upiknuli sie. / kaznisci i umiowa  
 obracic dom naszp. / kaven a lora wrony krakaj: / aia w byl i  
 ca usryma, / ale krakaj, / przed sie, / sfora ja sregba / heob nospimny / Borowskih /  
 zajedy. / losu czynic. / Enaciz tak czynid i gortz pwaic / sobie, / jako mziom przyszci."

Mariara sunca niechiał, żywemi barwami maluje w polu,  
caśny rozpłynął. Wydrukowany w Pamiętniku warszawskim  
z r. 1877. T. VII str. 187-200. Koniec słowami: że tym spo-  
sobem zginął cnotliwy kiciwianin. Przedstawił piśmienn. XVII.  
wieku. Odlega, stając, ciele jego męstwa, a sam B. Naproczki,  
niechże się przez wypraczenie prawdy naraził, moimem słon,  
ni Lwa Samojedów, wołał zamiliwać odyng smierec onego z. -  
Samuel Lborowski ucząc się nauki Kalwina, miał za sobą  
Kopię, co to Mawryncja Szytka, Jordana Karabelana kra-  
kowskiego, a która pozostawił dwóch synów Samuela i Ale-  
ksandra i dwie córki Annę i Kuzystynę.

Smierec Samuela Lborowskiego powiada w potoczny  
J. D. Sulikowski \*) - nie tylko odzina, całą smutkiem na-  
pełniła, ale nawet dla samego królestwa była drogą  
za królową. Karca po zginie ławiem karat Andrej Lborow-  
ski przez wronych po wysyśleń czerceń regoich ryaku kra-  
kowskiego obwołai, że brał jego nieprawieć i wiec był  
i karanym, gdyż się wotabnie do wotuch na siedisko wybie-  
rał; a Kuzystof Lborowski wzięcie poprasy się z pomoci  
się król niewinnej, i w tym celu różne kawał spisał.  
Na burliwym sejmie przyjąmy sejm warszawski r. 1585.  
przywieści bracia ciato gębiego i w tłumnie u porząd  
Senatu posławili, przywiódłszy także mate dźiałta  
niebożczyka przed króla, prosili o ukaranie Samojedkiego  
za ten czyn samowolny. Samojedki wzięła kół uszedł  
kary, usparty podług króla, lubo nie bez obawy. Robiono za-  
sadę, że życie jego i wstachła sama na zwiecznym  
tym sejmie, który dziejopisowic nasi do dnia tego  
wianują, porwała się do broni. Co dale przyjął do wicła.

\*) J. Dem. Sulikowii: Commentarius brevis eorum polonica ann  
a morte Sigismundi Augusti. Danzici 1677. S. 150.

resterek i kłobnie w królestwie; twarzycyeh jezura za Zygmunda III.

Oracz Samuela Lborowskiego z najduzej sie w klonie sta kladu imienia Grolin'skich, darowany od K. Henryka Lubomirskiego; widoci na nim tego wojownika w silie męzkij, w ciępanie atlasowym i czerwonej delii; który ubior w dzien szejcia weszlug pomienionego z klopisa i v. Piaseckiego. Chronica gestorum in Europa singularium. Cracovia 1895. St. 17. / miał na sobie. — Podpis sad zdejty z listy potownego Lborowicza Lborowskiego, pisanego z Lborowa d. 14. Septembris 1573. do metks. Sub. ten posiada J. H. Arabia Jozef Drieduszycki.

## VI. VII.

### Stanisław Tarto i nadgrobek jego w Kosznie.

Stanisław Tarto, potomek starożytnego domu Toporzyków, urodził się z koncem XV. wieku w Skarżkowicach, dzie dzieci swie ojcowskiem. Poświęcając się stanowi duchownemu, przy swych zdolnościach umysłowych, Takwo wysokie doświadczenia, jakimi były kanonie: krakowska, kujawska i sandziwińska w r. 1574 osiągnął, a których r. 1581. za archidia konia lubelska posunięty został. Głównie umowy oracz wprawa przy ratalwianum spraw politycznych, powołały go na Dwor króla Zygmunda I. gdzie do różnych poselst, mianowicie do stawkiego odprawowania królewiny Teabelli, zastępowanej w Węgrosch młodzieźliwym Janowi Sta, polie był użyty. Później to pamiętne dowcipnym żartem Henryka, wykonał Tarto wraz z młodcem Grolin'skim kasztelanem gnaczinowskim, a wspaniałym zadowoleniam króla, który czerwiek zeszlugi Tarta oddał mu wprawd jezura r. 1537. oproszenie po śmierci Gamraie biskupstwo przemyskie. W Przemyśle zajmował się Tarto gorliwie lepszym mag, dzieciem swej diecezyi, karząc jeźniwie wroclkie bezprawia,

jakie się za niebaunych urzędów Gamratta w hrabstwie. Leci to  
pręgiem wsadził w katargi i swemi kanonicami, mian  
nowicie i Janem Czemielokim, Janem Starcechowskim,  
Wojciechem i Jilana i Stanisławem Orzechowskim, Staraję  
się odjąć im podwojne probostwa bogate, które sobie bez jego  
wiedzy w tymże wyrobili. Porządek sięgołniej Orzechowski  
go, a gdyż dla usprawiedliwienia się przez sąd duchowny  
nieślanął, odebrał mu r. 1588 za pomocą władcy świeckiej pro-  
bostwo w Kurawiu pod przemyślem, osadziwszy tamie innego  
plebana. Rozjąbrany Orzechowski starał się za to biskupowi  
iż mianowicie dokonywać i podburzył kapitułę do wystąpienia  
Tarty, jakoby się temu wbrańcał wopólne kościoła i kanoni-  
kami na Ludowę księstwa kadestralnego, jeszcze r. 1594. w  
przemyślu przez biskupa Stanisława Karachowskiego  
uniewolony, ponosił. Wyłożona sprawa prymasa i biskupa  
sposobem zakończona została, że dygnant wyrobkiem swym  
części kościoła Ludowy Tarte lub jego spadkobiercom przysła-  
dził.

Surowego gościnności w urzędowaniu duchownem narobił mu  
wiele nieprzyjaciół; pomiędzy innemi Jędrzej Krawczyński  
biskupa ptockiego, który na Tarty miał dożyć uszypli-  
wie wiersze łacińskie, zarzucając w nich biskupowi prze-  
myskiemu uszarbatk skarba publicznego, gdyż sejm  
obradził za poborę podatkowego. Wokół tych przynęt do-  
dawata Tarte nie mało cioty głęboka nauka, obajstony  
i biegły w historii, napisał w języku łacińskim: De iure  
Potulow w Prusiech. Współczesni pisarze nieśliwda go  
chwali dla Tarty: Stawny leobly Jędrzej Bocheński k my  
chwala J w dzielle: Actuum Theologicum Adversus Turcas. Coa  
cionis 1597. Str. 78. / wysokie edanie, rodowite wspania-  
tość, stalosi umyślni i bogobojności tego biskupa, a biegły

polityk Stanisław Górski mówi, że był uprzejmy, delikatny, wyrozumiały, mający w świecie miłość i szacunek, że się przy tem łaska i miłkość Stoi; co mu kawce miał wyprzedzone, i w górę patował. W czasie biskupstwa swego powołał iarto w parostawiu Piotra Szarcechowskiego na przybiskupa lwowskiego, oraz kościoły parafialne w. 1541 w wsi Strypińnica, a r. 1542 w Do. maradan.

Umarł Stanisław iarto a porządek drzewicznoski biskupa przemyski według fiani. Brewnickiego. Vita produlum Polonid. Posnanid 1760. Str. 9. E. III. / w niedzielę dnia 14. grudnia r. 1544 a nie r. 1546 jak to. Wiercicki. Korona polska. t. I. Str. 51 / mylnie utrzymuje. Pochowany w Krosnie, gdzie wiele sławo pobornosci swej zostawił, a którymsy za nie dwa altarze s. Katarzyny i Anny, oraz s. Fabiana i Sebastjana i zapisałwszy 1000 złt polsk. na utrzymanie mensionarzy \*).

Nagrobek Stanisława iarty, jezemu w XVI. wieku B. J. A. proklegan \*\*) znany znajduje się w kościele farynym miasta Krosna. Jest on kuty z kamienia i przedstawia herb Topoi, nad którym się znajduje biskupia i pastorał anajduje; doństa zaś idzie napis łaciński: factus hic reverendissimi in Christo pater dominus Stanislaus iarto, episcopus promistensis, divinarum humanarumque rerum peritia insignis, qui obiit anno domini 1544. die 14. decembris. / Tu leży najprzewielebniejzy w Chrystusie pan ojciec Stanisław iarto, biskup przemyski, sławny a znajomości rzeczy boskich i ludzkich, który umarł roku pańskiego 1544. dnia 14. grudnia. / Nad grobek ten wmurowany w ścianę kościoła, po lewej stronie wielkiego ołtara.

\*) Wypomina o tem wskopism: Series episcoporum promistensium aż do r. 1744. w archiwie biskupstwa łacińskiego przemyskiego przechowywany.

\*\*) Herby rycerstwa polskiego. W Krakowie 1584. Str. 44. gdzie błędnie powiada, jakoby się ten nagrobek w klasztorze tarnowskim znajdował.

Podści karty wzięta zai z obrazu wiszącego w salkachydzki;  
na nim znajduje się Chrystus pan, obok którego po jednej stronie  
mała postać i. s. Jan dojż, a na drugiej s. Stanisław i kłęczący  
biskup Karło z herbem jego wyobrażony. W spodu następujące  
angielskie są wiersze łacińskie:

Insuper. Stanislaus mundo inextorbile fatum,  
Qui deus pontificum, honoreque patris fuit,  
Hic jacet in terra, vixit nulli secundus,  
Vultus a morte inquit, triumphat animo victa.

Anno Domini MDXLVIII appensa.  
Pomniejsza część rękopisu w następującym polskim tłumaczeniu  
czestliwie wiersze te podane:

Smierć Stanisława ze świata los nieprzeobytany,  
Chwałę biskupów który i ojczyzny miary,  
W tej samej ziemi, cnotę, wygórował nademną,  
Angielskiemu od śmierci ku życiu dusz nomal.

Wskazanie pariskiego 1548. dnia 5. Wroczenia sprawiskom

### VIII.

#### Nadgrobek Krzyżakofa Herburtów w Sulestynie.

Archiwum starożytnego i nowszego niezgdył domu Herburtów,  
pomimo tego że liczna była liczba starożytnych i nowszych  
dla kraju mężów urodzonych, dla braku dostrzeżonych wiadomości w  
wielu miejscach tak niedostatecznymi i ciemnymi bywa, że  
chęć do jej wzięcia niełatwo do małych energij pomniejszych  
mniejszych udawać się trzeba. Trudno także ocenić jedynie  
z częściowość myślowych podan' heraldykon naszych, od czasu  
sprawdzenia Herburtów przez Władysława Nizca Opolskiego  
go w r. 1382 z Morawii, gdzie zamek feldstein posiadali,  
na Austrię aż do wygaszenia głównej dziedziny feldstynińskiej  
tego rodu w Pradze XVII wieku na Janie Alvie Herburtie,  
urzędniku cały szereg bez otędu; tego dowodem są badania

uważonego Stanisława Siarajńskiego, którego wiadomości Th.  
Niesiecki o Herburtach w większą część zawdzięcza swo-  
mu wady.

Świątyni parafialny kościół w Sulstynie, miasteczko nad  
rzeką Serwiczem w obwodzie samborskim leżącym, dawniej  
zabytek pobożności Herburtów mieści w sobie niejedną ciekawą  
wypowiedź swych założycieli. Takim jest także kamienny  
nagrodek Chrystofa Herburtów, znajdujący się w ścianie ko-  
ścioła w wielkim. Wyobrażenie na nim dzieło sprząwające  
na poduszce, opiera się jedną ręką o stępłą głowę, drugą zaś  
trzyma wieniec mackowy, oznaczający sea wieśny. U nog  
leży kilka kosi i bukwiak rozciągniętych, na boku zaś jest herb ro-  
ślinny: jabłko przecięte trzema mierzami. W gronie znajdują  
się następujące napisy: Joannes Herburt a Sulstina sui cōmune  
varius p̄dmwiskien / sio / Christopho filio infanti ex Catharina  
Drohojowska conjugis suscepto, non sine laichymis posuit.  
Anno Dni / domini / MDC VIII. Saluum est regnum / m / celorum / m /  
To jest: Jan Herburt a Sulstyna podkomorzy przemyski  
Chrystofowi synowi dziecięcia, a Katarzyny Drohojowskiej  
matronki poręczenia, nie sea ten postawił. Roku pańskiego  
1658. Takim jest krzesło niebieskie. Pizkna pizkna,  
przebiega tego nagrobka, a kolwiek z odległych orasów, ten  
bardziej nad Kadziwia, a wizerunek w prostym prostym  
kamieniu wykonana.

Chrystof Herburt urodził się z ojca Jana Karolana  
samborskiego, podkomorzego i starosty przemyskiego,  
męża w dziejach i piśmieńskich w istocie anarcho,  
oraz z matki Katarzyny z domu Drohojowskiej. Śmierci  
przedwierała, która go r. 1658. w krótkim wieku z tego świata  
zabrała, niecierwiała mu być wizerunkiem jej choroty, tawny,  
na jakie sobie prawniej brat jego Jan skruszony zastąpił, co ten  
było przyrzeczony, sięgo dożył i żaden z heraldyków nie wspominał.



Jan Herbert z Lubstyna.

One to stołe dla Polski czasy Zygmuntowskie, wylekwi  
wielkopomnych i zastawionych obfite, wydaty pomiedzy inne-  
mi Stawnego z dzieł swich Jana Herberta. Urodził się  
leżąc na początku XVII wieku w Lubstynie z ojca Jana pow.  
komornego przemyskiego, i matki Jadwigi córki Piotra Chwał-  
a Polowa dziecina na Pelnianycach. Młode swe lata i tra-  
wit na naukach w wszechnicy krakowskiej, gdzie uirony sto-  
pion porysował, oraz na ewincion się, i zainych zabawach  
rycerskich w krajach zagranicznych. Po powrocie do ojczymy  
objął sobie wielostronnemi naukami względy Zygmunta  
Augusta, i zgo król w urzędzie sekretarza przy dworze  
swoim umiescił, a potem podkomorskim przemyskiem  
opadł, a którego na kasztelanie, sanocki, oraz staro-  
stwo przemyskie, moriickie i medynickie postąpił.

Mieszając w włości swej Buniowicach koło Dobromi-  
la \*) za podniecia Jana Ocickiego kanclerza koronnego,  
wzstęp przyjaźni z Herbertem atęgnęło, chęć osobom  
sadowym przystrajęć się, kręgo podziwina i przytem  
niefako zaradzić niedoradkowi ogólnego zboru praw pol-  
skich, rozproszonych w pojedynczych ustawach, podjął się  
w wolnych chwilach mozolnego abiektowego ukladu, który  
wjęzku łacińskim wypracował i r. 1557. po raz pierwszy  
w Kamorniu do druku podał. Uklad powyższy podał wiele  
zaszczytu i powagi Herbertowi; albowiem r. 1563. został  
w rządku i inremi dwoma oronkami przez zgromadzenie

\*) Wios Buniowice w rządku z Dobrami: Pelnia, Podgrodzie  
i Tarnawa / w obwodzie sanockim / objął Jan Herbert  
r. 1556. przy podziale majątku ojcowskiego.

sejmowe do zupełniejszego uktoru praw powstały. Herkolt,  
 wiek kamionowa przewidzianie dla innych przeszkod do  
 skutku nie przyszło; nieustawał jednak Herbart w swoim  
 zawoźcie, ogłoszwszy w Krakowie tegoż samego jeszcze  
 roku na nowo przepisane wydanie aboiru prawodawnego  
 pod tytułem: Statuta regni Poloniae in ordinem alphabeti  
disposita. Uktał Herbart, chociaż prawego niezystał po  
 stwierdzenia sądowego, z samą potrzebą był aż do czasu  
 ogłoszenia Voluntariorum legum, w powstających przy sądach  
 sądownich i wielu się dojechał wspan, jakoteż w latach  
 1564, 1570, 1600 w Krakowie, 1620 w Ławocianiu w Frankfur-  
 cie, 1693 w Gdanisku, 1756 w Lublinie \*). Roku 1570 wydał  
 Jan Herbart w Krakowie u Mikolaja Karpfenbergera pol-  
 ski przekład tychże statutów i przywilejów chorążych.

Stany Krolestwa polskiego, zgadzawszy się po śmierci  
 Sigmunda Augusta na obci Henryka Walezego, wystali  
 w 1570. Jaka Herbart z innymi senatorami po nowego kró-  
 la do Francii. Wypotnił wtedy z edukcy dla narodu powie,  
 zromy mu obowiazek; bogdy August szkie sarkki poselstwo  
 oate w dyplomu przytezymal, Herbart piekna swą wynowoz  
 dyle wymogl na Augustcie, se wazy skud wypusci i robienia  
 dalszych trudności naniecha L.\*\*) Chocian s. 1575. w ber Krolewin

\*) J. Bentkowski: Historia literatury polskiej. w Warszawie,  
 wie 1814, T. II. str. 138-139.

\*\*) Ob. Andr. Mar. Prevro: Historum populi poloni sub Henrico  
Walesio. Danavii 1562 str. 109. Zmie sie ta tadna morwa  
 a najduje. Byta ona powie L. s. 1574. w Krakowie odatno  
 drukowana pod tytułem: Oratio ad Augustum Saxoniam ducem  
et electorem imp. qua delectos dyploma rei publice oratores  
expostulab. -

Jan Herburt na sejmie obywatelnym na cesarzem naszy nie,  
miejskiej głosował, przeciwni widząc przeciwstawiając większość  
na stronę Stefana Batoryego, chętnie się do niej przyłączył,  
aby podług powołaniem swym nie dał powodu do nowych rozterek  
w ojczyźnie, której dobro nad wszystko przekładał. R. 1576.  
Do nowego króla do Szwecji w celu zawarcia z nim tego przymierza  
wraz podróżował, i w królu po tam dni swoich w swoim kraju  
szkielem dokonał.

Przykładne obyczeje i nieskaridelna cnota według swia,  
dużką cawnych pisanow, całej rodziny Herburtów, a także  
wraz opowiad innych chwalebnych przymierzy przegonięzyci  
tego sławnego meja cęchowaty; a jego była wielką u swych ziem,  
ktoś naukę i rzadunek posiadał, a wspólnym jemu sław  
Oszekowski \*) wspomina, że trudno o nim powiedzieć: urodził  
sejmi być, albo cnotliwym. Lubił nauki, w inżynierii  
niekiedy wielce się kształcił \*\*, i ludzi prawniczych nad  
innymi znowżami chętnie wspierał. Dla gładszej i pięk-  
niejszej wymowy używał go król Zygmunt August którego  
posta na sejmiku w Łańcuchach.

Jan Herburt jest także autorem dogmaty i no potemi  
cinnego dzieła: Disiorum de fidei communione liber I. s. j. głowa  
o wierze artykuły, których regii pierwsza z cętkowaniem  
ktomajdzeniem polskim r. 1568. w Krakowie wyęsta. Pisat  
oraż w łacińskim języku mówę na śmierci brata swego  
Walentego biskupa przemyskiego, i broski i bier dziejów  
polskich aż do r. 1548. / Chronica sive historia polonice ann.

\*) W dziele: Asmowa albo dialog około exekucyi polskiej korony r. 1576.

\*\*\*) Kriegera Mikolaj Scharfenderger w poświęceniu: Dietnika i Marci,  
na Sienniku r. 1568. gdzie powiada, jakoby się Herburt także  
wiele do umiejętności przyrodzonych i męzycyng przykładał.

pendiosa descriptio. Basilea 1571, 1615, i w Gdańsku 1644.  
aciekają się zwrócić, i doborom pracy. Na Franciszku  
nie przetrwał książkę, owa, francuski Waldwin w Francji 1578.

Jan Herburt a Julia Syna miał za żonę Katarzynę,  
córkę Krzysztofa Drohojowskiego a która zostawił synów:  
Jana Krasnego, Kaspra czyli Symona porucznika kaw  
nowika i Andrzeja młodego Krzysztofa a trzech córek jego  
poosta jedna za Głobinickiego staroście kresnowskim,  
druga za Czarnego chorążego Łabęckiego, a trzecia Klóbicka  
za Hieronima Mottowira pisarza Koronnego sileskiego.

Obraz Jana Herburt a znajduje się w kościele polskobrat  
skim, gdzie i sam pochowany był. Wyobrażony na nim w pa  
waniej postawie, w czerwym barcie i czarnym akademickim  
plaszczu z wyłozonym białym kołnierzem. Na spódnie umieszc  
zone są, po dwóch wierszach XVII. wieku, które są dla cięka,  
wosi, zachowując pierwotną pisownię, czytamy:

Then obraz Herburt a postać człowieka zaimago  
Herburt a Jana Kaspra Janow a Krasni Polsemickiego  
Wierzący osnawia twarz białe a uroda białe  
Cień młody - - - a czyny - - -

Włose w nim tak jasniaty aś między walcicorne

Moga być pożytkom senathory zaimne

Coż twarz liczą wiewsy cnota jego y cnota

Do miłości nieśmiertelnym prawie ujęta

Choć był roku zaimnego zaimniessi cnotami

Miał wrodzić ka Kellam, drugie a imbalami

W nim prawie wimpula senatoriskim krolew

- - - - - Sui tak nada pokoiem

W poszedstwiech w caudech sronach pas pokłbi ceteri

Stuzł theś do francyji iendria dla jej pracy

I do Socyji theś piorem iei stuzł

Pisać wiele pracy uszył  
Sława y dła cnotk jego cżyny niesmiertelnim  
Wnieblich dożywoćie z tym życie skazytelnym  
Polakom obras swadzi tu i pitalem coś sawit  
W piśmiech y w swych poslugach cnotk wzorem był  
Przypatrując się polakom w nich wzmiankowan  
Czynim dobrim do cnotk do słachy — —  
Pater na swara pater w cnotk y w jego zastugi  
Nastadnicz cnot — — wiciewsz wiek dlugi.

Podpis zaś i pieczęćka wzięte są z dokumentu  
wydanego w Łarnowiu d. 12. Sierpnia 1596. Którym się ob-  
wieszcza, iżże w Wicim go Salarów wziętych na dwie  
boczki wina, Janowi Sangratowi starzym, na dzień  
ś. Marcina, pod karę ukraty swej swojej. Chociaż doku-  
ment ten nigdy osobliwosciami kszysobion i p. Jozef  
Przerkowski tego co w Łarnowiu na niego stalonego praw-  
nika był pokazywany, Sadno wszakże przypuszczyć aby do  
niego należał, gdyż Jan Herburt kawaleran sarski  
nigdy Łarnowia i Szebniów nie posiadał. Później przyna-  
leży on Janowi Herburtowi podkomorzemu łowoskiemu,  
który po zgonie swej Anny Dobrowskiej pomienił  
dwie włości oddać i sprzedał.

## X. Roxolana.

Dzieje państwa tureckiego, chociaż kobiecy upodobaone  
na wschodzie tak mało w nich udział mają, spominają  
przecież z pewnym rodajem czi i uwielbienia niewia-  
stę, która niewolniczy arcy jednego a najswiebszych  
wladaw osmanickich, przez niejakić czas nadawata obrot  
wazniejszym działaniom politycznym w Turcyjnie.

Przygotowały jej sobie różne narody: jedni byli mianem  
Łokowcy, za Włochy \*) i, a Francuzi za swą krajankę; cześni  
wz. jednak i przeciwnie, wyrazem świadczą w poluś  
nych posłów włoskich, mówiące że pochodzila z Andri cesarow.  
niej. Antolania od dawnych zwanej się dla tego była naraz  
Rosolana, Polkolana lub Polkanolita. Samuel ze Skrzy,  
pny Swardow, bni Sewary, r. 1627 przygodzili się do  
Heraskim, w poselstwie od Sygmunta III. do Sultana  
Musłafa, zastat przesie swego a niej namie u Turkow i  
przekowal namie była cirkla ruskiego księstwa z gnia.  
skawka Bohalyna, w obwodzie braciańskim, gdzie dołd os.  
dziwny jej demek ciekawym pod różnym wskazyja. Wzista  
w niewole na wieżach wieku XVI. przez Salarow Rusie do  
najpóźniejszych, do istota się cesarzowi Solimanowi I., który  
ją dla wdziękow i cnoty umyślowych szerepniej pokochał  
i nad wszystkie piękności haremu swego przenosił. Odsarył  
ją przy tem wolności i pozat za prawozione, wynasary w  
ry 100000 ceserw. złd na węgierskiej koronie. Niepolszili  
sobie niestary wyjąwszy tylko względy dla Rosolany  
wystomary; se denty jej był skutkiem oarodziejstwach.

\*) Jan gram. Reges w swych kronikach, a za min w Strich Wollach  
pat religione sturict str. 214. jisse, że Rosolana, od rudy  
wzroca tak zwanej była cirkla. Kanne Marsigli z cześni we  
Włochach i se r. 1528. przez rozbojnikow morichub z Cadzello, alle.  
chio porwang i soltanowi przedana zostata. Mylag se wiadomosci  
zbijaj, dzieje Turckie, podług których Rosolana r. 1524. była  
już w haremie i w tedy Solima powita. Niewiedzieli z jakiego  
pamiętnego cirkla czerpał M. Postawski, mianując Rosolana w perze  
pisarst do swych porzyc. w Warshawie r. 1828. wydanych, cirkla, pars.  
cha Litwiskiego, z miasteczka Ciemerowie na Podolu.

napojów, od pewnej ilości przysposobionych i od Rosolony  
Solimanowi dla wzbudzenia miłości podanych. Podnacieśca-  
rami temi były bytko wdzięki, oraz luba wesołość i miły  
dowcip Rosolany, od Turków z tego powodu Chaschki Chur,  
recept. j. w. w. i. j. w. w. j. w. w. j. w. w. i. w. w. i. w. w.  
pamięć cesarowi Karolu II. wyprawy, że się znowu ponieca,  
wynosiła podług branki do Sekiut do Rosolony. „Ona nie jest  
nie wolna — odrzekł Soliman — gdyż pochodzi z kraju pol-  
skiego i z rodu królewskiego.“ \*)

Władcy seriem sultana, wszelkich do katedra Strani,  
aby posomstwo swoje, jakie miała z Solimanem, utrzymać  
przy tronie. Niedzieli jej było, że Soliman dla niej wygarnął  
ulubionym Czarkiszem, ale nie to podjęła, nami było na  
nim wymogła, że nieślepę tronu syna swego i swego  
Mustafa z owiej Czarkiszi. Pożyczył ją za swą dachę  
zowie, w brew przywiązania ojcowskiego equit. Rosolona  
widzieli bawim, jak wielkiego Mustafę oddany udoła.  
swiam, w krajach Tanisarow dorównał zupnia, umyślnie go  
otruci, tak gdy się jej ten zamiar nie udat, wprowadziła  
podartego w wieka sultana w jutr-jacenie, jakoby się  
Mustafa przezawierak a królem perskim Sahmar-pur.

\*) W dziele sam. Swarowskiego: Przewidnie legacji J. M.  
Krysztofa Kbarastkiego od N. Szymona III. do sultana  
Mustafy. W Wilnie 1757. str. 224-227 oraz w J. M. Niemce-  
wicz: Historja panowania i dawnej Polsce. W Warsza-  
wie 1822. T. II. str. 226 jest przytoczony list sultana Solima-  
na do Szymona I. piśmiany, w którym Rosolona i siostra Szymona,  
ta sowa. List ten był druk. v. 1825. drukowany w Moskwie.  
Skim historycznym i jego abstrakcyjnym czasopiśmie z kad do obywateli  
francuskiego. Bulletin de sciences historiques 1826. N. 222 wzięty  
Użony orientalista J. Hammett wstrakie powst. piśm. nad jego prawduwotliw.

okazał opór przeciwnicy, co też listami podrobionemi i powie-  
nikami wremi adowodniata. W skutek owego laternego  
podjężenia został Mustafa do B. Pałacu w roku 1558 r.  
w obocie koto miasta Beagly dawniej Bechelauy i nei rorkar  
ojca pod siedm niemych krebiemow, z niewymownym kalem  
wzryskuch samowowam. Mielij wcyrowie Ibrahim i Ah.  
med rownie podli. Ciara ihyrych zamiarow B. Solamy, Alia  
ziguia swego Anidema na tym obymiu osiedzi pragnyta.

Pomimo tych wedy zlamicych imię B. Solamy, przeciw  
zj nieklori dobre podobij przynioły. Szere doblawo wry.  
wata kojomich darow sutlara na noborow zastady i  
wzparcie wrypiacych podkoci. Dosta jezire Soli w Hon.  
Sandino pobu na Sargowiny kobiecy. Awrelbaser / moisca  
z jedna kopulka i minaretem, w rancionu podlug pisarra  
Muradja d. Chason / r. 1558. przez B. Solane na zamizkcie,  
ze w tem miejscu, gdzie parwana, rozlata i gwie wrod  
ter gorrego jezire osiedlawa losu, tak wielkie jz spol.  
kato jezire. Kato pomienionij moisci znajduje sie wko.  
te dla mlatowicy, kuchnia dla ubogich i dom przytulny  
dla osob, pomieparami zmytami. Optywacy i w rozkoscraich  
i doste klatk zawrze do dawnej swej ojczyzny byla przy.  
wzpany; na jej prosby jedynie uchwycat i podwiercic soli.  
menc / r. 1592. przez posta piocha Arabistkiego przymire  
z Polsk, a nawet hanowi kymshiemu Sahibgirujowi  
/ Sahibgirujowi / sumow zakarat, aby polskie kmpj popwet.  
Stal nepokoi.

B. Solane doickawry sie, nadziei, ze soltanu jej syn  
osiedzi na tronie, umarta w Kocimian r. 1558. a Hagiry (65\*),

\*) Jos. Hammer: Geschichte des osmanischen Reichs. Polk  
1804. T. III. S. 350.



wtedy właśnie, gdy stawna królowa polska Isabella córka  
Jana Łopota, i angielska królowa Maria córka swego króla,  
siedzi. Pochowana pod osobnym nadgrobkim, na dziedzińcu  
wspaniałej moszei, carogrodzkiej szulejmaniję ewanij. Nie  
lek pizkna, jak ranej przysięga \* w dźwiękami swemi, kłó-  
nych sobie umiała dodać, i dołnoszami wyświecał z grzeby  
nie wolniny wzniosła się do sęgła sultanki, dricłki sama  
jedynie z szlimanem łose. I na ten wos piarsze, gdy ją  
wzicki jej przekwitły, przeciwy ducha swego i charakterem  
podobny woli doświadczonym kierowała sultanką, pamięta  
na tyko Polsce, ak ciałem siostrę, góric w dźwięk słow swar.  
Dowiedziego / str. 231.

jej z ludzkim pamięci była nie sakra,  
Jodna z jedry i z rymska wórowai kłopotu.  
Kurczy pisarce następnym rozdziałem z szlimanem  
przypisuje, podłomstwo: synów Mehmeda, Majnada, Dihan-  
gire, Iryli Keangira, i szlima, który po ojcu swym widać  
pił na tron, oraz woski Mihs mekik. Byli kamejce i j  
podobna do kręgićca / sion wielkiego węgry Austriat.

Opisani Rosolamy w sroju sturkim, przypisuje się w 22,  
klaszcie inienia spotni kłóć w obławie, darowana  
przez W. Stan. Wronowskiego; ma one być kopię obrazu

\* Opisanie porcelana weneckiego przez Piotra Bragadina  
w r. 1526. odprawionego, wspomina o niej, że była Auska z  
urodzenia młoda, nie tak pizkna, jak przysłojna, questa donna  
di nation Rospa, giovine non bella ma grasiada. - Jan  
Sagrado: Memorie storiche de monarchi ottomani. In Venetia  
1698 str. 241. nazyna ją, szytra, obrolny i pizbiegły; a wiersz  
de Thou! Jui. Aug. Amari: Historiarum cui temporis opera  
offenbach 1698 kuzga XII. str. 259. kobyły wielkiego umyła.

4.

premysionego a Carogradu przez stawnego posta niemieckiego  
Kiego Gisleha Busbeka r. 1550. Drugi Karodawny wior u  
wielki Bozotamy posiada cesarski ukios osobliwosci z ramka  
ambasad do Wiednia premysionny.

XI. XII.

Starozytne stroje i narzedzia z paleziane  
w Galicyi.

Dwiezime pamiatki narzedzi porodkow w mogilach przed-  
kreczajacich i na wiorach kach unojdowane, ktore nie-  
stety po najwiekszej czesci jak kompletnej zagladzie pod-  
pada, tym warniejszy przedmiotem wiekowosci ogolnej  
byc powinny; ztassura, ze nam przy braku wieckich  
pamiatkow zrodet a czasow poganich, daje niejaki wyo-  
brazenia zrycia dawnych stawia, ich premyse, wypra-  
zaki i zwiastkach a innymi narodami. Na tego kie postu-  
nowieniomy w mniejszym dielku ogolnie kilka zrygow  
tego rodzaju, w roznych miejscach Galicyi odkrytych.

Przedmioty neolitaznyj kofliwy od Nowo Sar do wyo-  
brazonej cos laty r. 1826. przy obiceniu nowej drogi pro-  
wadzanej a miasta Kotonyni do wsi Kamniski wielkij  
w mogile posrod lasa wykopane. Ony one wiorach ktore  
lasa, idac znadomnie wskhodzonego; i z korbalki ich  
mozna na pierwszy rzut oka wnoskowac, ze stawiony  
nabrojnie stawa ikiego wojownika, ktorego popiooty  
sarem anaksiona glinana popielowia zawiata. Nr 1.  
naglowek od ebrii. W tym tryki kapalin i zilarnij blachy  
pricorto pot slopy wyrotkij, u spodu zas mniej jak  
pot slopy szerochij; stwarz on za protokow, pomienionij  
popielowij. Nr 2. od stancery kamnatek podzylnej blachy.

Nr 3. i 4. polziret osłogi x bodziami, ramioniami, jak  
to pobokach znajdują się góry potaruzę, do ob-  
wia przypinane. Nr 5. kawałek rurekowanego okucia,  
przy którym się jasnę gwóźdź znajdują. Nr 6. gród  
zeleny, między na drewnianym osłupie zasadzony.

Nr 7. nos bez brzońki o jednem osłupem. Niektóre z tych  
przedmiotów, mia nowicie nagłowek, osłogi i gród do  
słoty się jasnę szerokoobłocze rudiaka Frymaty (A. H. L.)  
nowotkiego w r. 1837. do szpitalu imienia P. Polinskiego w Łowiczu.

Helm pod Nr 8. z grubiej zielonej blachy kowalczonij  
wyrobionij i ugięty widać zastragłony, wyrost r. 1837. wie-  
mień waa x kawałkami pojedynczymi i zielonymi pół-  
szczytami grótem pod Nr 9. w wyniku oddanym, na po-  
lach się Tworczy w obwodzie grzymskim. Jest on dla  
nagłowka Nr 1. podobny, a z małej obłocze ongi, z dion-  
a wieka znajdującego się na spodniej krawędzi, sz-  
cie wygoda, że był przyjmowany do skorzanego potuzia  
głowy. - Prawdzie takowego kształtu cresło się tylko  
na najdawniejszych pieniążkach polich widnieją  
i mogą wielkie podobieństwo do helmów wyprostych,  
przebiegowanych w zbiorach starożytności w Wiedniu, Bry-  
mie, Florencji i Paryżu, oraz do helmów spiryowych  
r. 1812. kolo miast. Rej, Pellau, i Radon, Radkersburg,  
w Stryji a riami wydobytych, \*) na których widomy P. And.  
Kuharski sławian'skie napisy umiara "biał wydry"  
tę. \*\*)

\*) Opis tych do helmów znajdują się w piśmie: Siemarski,  
siehe Ludspritt. Gräte 1816. Tesq. III. str. 48-60.

\*\*) Ob. powstanie sławian'skie brzońki, w Warszawie 1829, mie-  
sij. Anty.

Nr 9. klinowata siekiera, gładka z rzeźbioną tego  
kamienia / serpentyną / wyrobiona, przesłano pod słopy sta-  
ga, zależona r. 1827 we wsi Beromünster / o dwóch  
corokowskim / koto u jsiu rzeźbi Nijny D. Dniestr,  
przy rozkopaniu mogiły po karata ię, kolumna z ser-  
ciami płyt kamiennych i storona, u w niej pięć czaszek,  
obok których kamienne siekiery leżały. Jedną z nich zło-  
żył gościnny zachowanie pamiątek krajowych M. Eram  
dziejści w zakładzie wzniesienia Gfotwiskich. — Podobne sie-  
kiery i berdyse z krzemienia, agatu, serpentyny, i horn,  
blandy znajdują we francji, Anglii, Skandynawii, Niem-  
czech, Salsku, Czechach, Szwajcyrji i różnych stronach Polski. \*)  
Niekłórey badaie starozytnosci rozumieją, że służęły do  
kupienia skóry ze zwierząt byłych na ofiarę; drudzy mówią,  
że niemią używają do nabierania siewa z drzew świętych i bro-  
band; inni znova utrzymują, że je do polowania i boju  
jako oręż używano, nosząc je na ławie na drzewie, lub na me-  
nicniu przez drzewko przewieszonym. \*\*) Jedna kie niedostępność.

\*) Którś z kłórey kamiennych siekier i łopatek przechowywano  
Lwarsy i two profaniot nauk w Warszawie. J. M. Kowalski  
Lwarsy. nauk. warsz. r. 1816. T. IX. r. 1821. T. XIV.

\*\*) Starony badaie starozytnosci Skandynawski Kłórey Skule Th. Tor-  
larus w swej rozprawie o podobnych siekiarach. J. Am. Stor-  
og hand hammer / umieszczony w piśmie: Skand. Museum  
1802 Essayt III. i IV. kwiecień, że kamienne siekiery i motyły  
na jwłnainy jako orężki podlegi bosłwa Stor, najdawniej sze-  
mi czasami w grobach obok umierłych, dla obrony przeciw  
ziemiakom / duchom ziemnym / klątwom. że motyły taki oręż,  
służący najwyzsze bosłwa, stonę, od pogani kłórey Litwinow  
i u dorawar, wamy z opisu Encarta Litwinow, w L. Miler  
de Kolof. Historiam Poloniam et magni Ducatus Lithuaniae  
scripturam collectio. Warszawa 1761. T. I. Str. 19.

takiej broni a samego kształtu widocznej, a zwoleńca u nas  
niej siekierą jednoręczną, niemającą żadnego otworu. Miła  
wzię przypuszc, że była narzędziem ofiarowania, i że nią bki,  
iż na zgliszczu spalonej kości zmarłego Starono, aby się tym  
takowij do popielniczki zmieszcily.

Nr II. Obosieczny noż ofiarowniczy, mający przesłona słone,  
śluzosiu, a piżknego do czerwoniwego moziądca, podobne,  
go spicz, analizowany w wodzie we wsi Kurzbawicach / obwo.  
dnie przemyskiej. Takiy ten zatysek równie jak i owe  
pod Nr 8. i 10. opisane, znajdują się wraz z innymi cieka-  
wościami w twarzym zbiorze pamiatki, swiętego miłośni-  
ka Sarcyżnosii i sztuk piżknych W. Gualberda Pawła  
Kowalekiego w Medycie.

Nr III. drugi, obosieczny, miedziowy noż ofiarowniczy, piżkny,  
ocera zielonkawa pokryty, analizowany w Luskaniu, pod  
Kluskem, podany r. 1828. przez Wana Ania Kubonistkiego  
do szkatki imienia Gobi'skich. Kształt nie wypraciana rż-  
kuje się metalowa, powłasciona jest czarniawym pokostem.

### XIII.

#### Stanisław Madnicki starosta rygnubski.

Stanisław Madnicki herbu Sprzeniawa, starosta rygnub-  
ski, pan na Laniucie, Śmigrodzie, Dubiecku, stymaj niegdyś  
w polsce przez swoje męstwo, bogactwa, przygody i t. d. g.  
Wodzony z ojca Marka i matki Barbary Łborowickiej, kasie-  
lanki krakowskiej, za młodości już kazał się wstawiać wojen-  
nymi czynami, przebył dzielnie orzka jako radca i kasa-  
rygnubski Augusta, na karbach nie przyjaźniel w wyprawach  
inflanckiej i podolskiej przeciw pohanom. Wojny za króla  
Mariana Katozego prowadzone, otworzyły mu nowe pole do  
chwały i waworszinois; sam to dowodził i szef królowi!

16.

królowi w bitwach, podjazdach i pojedynkach pokonał nie  
miał do niego wprawa nie dostał. Pod Janowem r.  
1577. wyszło na świat z orężem jego odwadze przyjaźniem  
wyjściem; r. 1580 w wyprawie moskiewskiej śmiałością swą  
jako Mikolajowi Jastrowickiemu pod Łopienem od Szwedów  
osobliwym i życie uratował, a r. 1581. pod Polowem rze-  
ko został ranny, podziurzył się pierś na many warowni.  
Po ukończonej wojnie wrócił Sądnicę za granicę i żył  
dla swej waleczności; ukazał się Turkami w Węgrych  
stępnym mu władcze sposobności do tego, wybrał się więc na  
nie z dobranym ludem, radziwiej niż w samych nawet  
Bisurmanach. Bez królewie w Polsce po zgonie Stefana króla  
tego, różniami zder w obierze króla niezgodne, powrócił tak  
do Sądniczego do ojczyzny. Idąc za przykładem Kobrowskich,  
z Mosem był spokrewniony, popierał dzielnie Szwab. Mar-  
miana arcyksięcia austriackiego; w pamiętnej bitwie pod  
Byczyną r. 1588. dowodził jednym skrzydłem wojsk niemiec-  
kich i już był przeciwne Łanowskiemu potamał, gdyby był  
Łankiewski niewolnym dalszych jego zapędów. Nieprzy-  
jaki od tego nowego królowi Zygmuntowi III. r. 1588. przy-  
szły się zarzut do rokoszu Lebnickiego. Wpółnocne  
pięta dobowaty kilka mów jego w listach i listach  
między \*) w których się już najżywiej śmiałości i brawo-  
wości tego męża ma być. Pod Janowem wyprowadził rigo-  
widni rokosznego zawiązu do pola przeciw wojsku królewskiemu;  
jednakże przed rozprawą górowską r. 1597. a następnie  
niegoda rokoszanów, widząc otar prawie uszylił z swej  
\*) Ob: Pamiętnik Łanowski r. 1878. T. I. str. 300. i 311. Niemcewicz:  
Dzieje Janowicza Zygmunta III. w Warszawie 1846. T. II. str. 27.

rodziny na tronie królewskiej, dostał się zwycięski, a przez  
niezłą uroczystość r. 1609. na sejmie Synymonta III. odwrócił się  
do, cokolwiek dawniej przeciw królowi głosił się odwrócił.

Tę samą gwałtowną namyślność cechującą szereg odnie-  
życie podległe na Stanisława Radziwiłła, była mu i w do-  
mowem wstąpieniu; najjawniej pokazała się w nieprzyjacieli  
jego a zwłaszcza Opalińskim marszałkiem w. k. Oba ca-  
pełczywi wzajemnie sobie porzysięgli zgubę, nieprzekajając się  
obopólnie siłą zbrojną, i widać się nawet Radziwiłłowi poj-  
miał Opalińskiego i przez niejakie czas trzymać w więzieniu  
tenucikiem. Zastrawony i porwany Radziwiłł o trójce,  
kwa i mordercy, jakich się liczą jego a wywołaniem Negro-  
kufyłow, Belgów i Prusaków ztorona całość w szereg-  
kich dotychczas dopuszczano, niebezpieczny, lekko sobie wzięły wszel-  
kie wyroki, skazując go na śmierć i gwałtu. Długo goniąc,  
ktoś Radziwiłł Opalińskiemu zastrawion, dał nowy powód do  
obawnej między nimi wojny. Wyparli podległe Opalińskiego ser-  
wiera i Anna szereg Obrojska wojownicza wotyńska, urazona  
za napady dotychczasowych. Dnia 14. Sierpnia r. 1670. Łowicz,  
na krwawą bitwę pod wsią Ternawiem blisko Leżajszka, gdzie  
przeszło 6000 zbrojnych obu stron walczyło. Sam Radziwiłł  
padł w bitwie na płaszczyźnie, ugodzony od niejakiego szersza w karku  
pod łopatką \*) i umarł do 500 ludzi, reszta zaś powrót w rozrywki.

~~Łopatkę wose i szurana dźwiałość Radziwiłła zje-  
dona mu a współczesnych narwę diabła. Naproczony~~  
\*) franc. Szaryński: Obrar wielki panowania Synymonta III. We  
Łowiczu 1828. T. II. S. 225. - Łopatkę ruska w wykopisze przyjeźdźcy  
szaryńskiego we Łowiczu przechowywany anowemu, iż w tej  
bitwie kosań awary szowaha nie był gotowy Radziwiłłiem.

przeciw religijnym Ceraniom, dać go także w 1552 Jan Dziaduski biskup przemyski wykładał, odbierał jako zwolennik luteranizmu katolickim w swych dobach Kosciół i przechowywał znaczne z swych pism różnowiedzi francuskiej Markara w Dabricku, gdzie także stawiał szkołę kalory. W tym czasie zamykał i przenosił do Nowego Miasta braci synów: Władysława, Krzysztofa, Stanisława i córki Felicyanę.

Papier Stanisława Stanisława (z którego znajduje się w całości imienia Opolin'skich we dworze, darowana przez W. Stan. Wronowskiego. Widzieć na niej tego imię tego w. jawnie w obrozi Kalory; wyprawne niewierzący polowe, powieszone brudy, a reszta aby być nie namyślności nawieściemu w pełnym piśmie wiskul, długie wrocy i brudy stronem swierzy powołki).

#### XIV.

### Stanisław Orzechowski.

Kochanowski odrywał dzieje narodu i piśmiennictwa polskiego w XVII. wieku, lekkiem niemoc być oświadczenie o Stanisławie Orzechowskim; z tego też powodu ograniczył, my się tutaj na udzieleniu warniej rytm tylko szeregiem z życia owego sławnego mowcy, filozofa i historyka.

Stanisław Orzechowski urodził się dnia 14. listopada r. 1575. a ojciec Stanisław pisarz ziemski przemyski herbu Orsza i matka Jadwiga Wasanickiej, córki króla ruskiego. Po odbyciu początkowych nauk w Przemyśle, wysłał go ojciec do wstąpienia wiedeńskiej, gdzie się w łacińskim i greckim języku doskonalił. W 1604 pojechałszy do Willemburgu, przyjął przyjaźń Marina dubra i Filipa Melanctona; tam będąc w ślubie swiadczył.



sporów teologicznych, a nawet w nich upodobanie, które się po-  
niej w skutku namyślności wzbudzenia i targnięcia na  
wysoko wyodrębiło. W Padwie stał się Orzechowski filozof  
pod Antonim Maryczenskim, a królowość pod Adamem  
Lazarzem Bonamikiem; bawił też czas niejaki w Wenecji  
i użyczał się głęboko uszonego Ignacyusza z Bononii i  
Rzymie, w którym to ostatnim miejscu stalejszych  
względów kardynałów Montanyniego i Aleksandra Farnese  
dornawał i lubo metafizycznymi na widzeniu się kar-  
dynała Guicęgo, od papieża archidyałonia przemyska powró-  
cił. Na powrocie z Padwy ojca swego po siedemnaście  
latem pobycie na granicy, wrócił r. 1542. Orzechowski z bar-  
gatem zapasem umiejętności do ojczyzny. O dzieciach swych  
już pisałem, że go sódzić do stanu duchownego, a mając  
nadzieję, że przy gruntownej nauce i pietyzmu przynosi-  
ć może na drodze, może przyjsić do wysokiego stopnia,  
w którym by i sam był uczeniwie i swe życie poświęci-  
ć swojemu pomagat, wyrobili mu dwie plebanie: w Żurawiu  
i w Dobrudniku. Jednakże żując w drodze do biskupstwa,  
odwlekał młody Stanisław ile można swymy sódzić  
skie, aż wreszcie uległ woli ojca groźnego mu wydziedzi-  
czeniem, i od arcybiskupa Piotra Starzechowskiego przy-  
jął kapłan'skie przewięzienie. Jako kanonik przemyski  
a nawet Orzechowski w swym biskupie Jan. Tarle jawi-  
nego nieprzejawiało, zwłaszcza, że go bez wiedzy poster-  
o biskup wyświęcił inny arcybiskup i że podług mnie jeszcze  
pod czas pobytu w Rzymie kilka pleban z pod jego sta-  
funktu powołał. O tej przyrzeczonej wyistoty między nimi

5.

roinn praconiere a szargi, w skazce kleryckiej Przechowski  
kapitulę całą do obwinienia biskupa podmówił i sam ze  
szargę, w imieniu kanoników do króla jakas się podjął.  
Podrozi do Słowacji wysłał mu na dobre; miał albowiem spo-  
sobności piśmami i obcowaniem potarać samie swe zdolności;  
przez to wielu przyjańców przyjął, mianowicie także przy-  
sał Piotra Gomrata, kleryka poprzednie na Przechowskiego wyda-  
ne wyroki biskupie zastanowił. Magdonowi także jednaki  
postawił mu tylko do obwarłkiej uchwyceniu; do tego uca-  
łym bardziej szkodliwstwo na okole pniającym i napawiającym  
kłaść, duchowieństwo także wrociem swego stanu i rozryw-  
kności obywatelskiej obciążał, oraz publiczności całą rozgłoszeniem  
swych przeciw religijnym dummem o sobie rozumieniem, pogar-  
dzeniem, gniewem i uporem niekcił. Wymwał następnie szargę  
w biskupstwie św. Jan Działuski wreszcie łagodnych środków  
do postrośnienia barczivego kapłana, a gdy mu nie pomogło  
zaprowadził go r. 1547. przed sąd duchowny o życie bezprawy kłade,  
i wydanie uszczępliwego piśma przeciw bezienności kleryka  
wymierzonego. Tomaszek się jak mógł Przechowski i pod-  
prajęcego, życie poprawić obiecał. Niedługo wreszcie prze-  
szwał w swej poprawie; klergia pod popędem namyślności  
naraz w gwałtowny wypuchła ptomien. Zpoząłka na  
sejmiku w Wiedniu, a następnie na sejmie piotrkowskim  
r. 1550. kazał już jaronie przeciw bezienstwu i powadze bis-  
kupów powstawać, anastatory podziemnych stronników w  
Macieju Kborowski i Józefu Górze. Kanonik się na  
wielkie niyżkoje, leż wótro pniem Janowi Tarnowskiemu  
kierkelenowi Krakowskiemu udato się, na podnieńtwem  
Piotra Kłmity i Maciejuwskiego biskupa Krakowskiego.

pogodzie Orzechowskiego z Działowem ~~kimś~~ ~~z~~ ~~innym~~  
 na pierwszym, że się nie określi, póki sobie pozwolenia z Trybunału  
 albo od powiatowego soboru nie uzyska. Dominus dante go  
 przyrzeczenia dawał się spisać Orzechowski do Przemysła  
 i wycałował się tamże w obecności bratw i przyjaźni  
 wsey. Jak konwencyi doszły do, nawar. r. 1551. uroczyste  
 w skłonie pod Garzejowem obok matien'ski z Magdelena,  
 córka pana Chelmskiego i Łazebnowy. Krok ten samowolny  
 rządy, własnie jako strugich i przykrych dla niego ~~z~~ ~~po~~  
~~sta~~. Działowski uwiad matien'sko nie nie przeszedł, prawił  
 kłopot na Orzechowskiego, skazał go na utratę wszystkich  
 dóbr \*) i wygnania z diecezji. Mógł jednak Orzechow-  
 ski r. 1552. na sejmie podkowskim i inny miosty przed pryma-  
 sen i zgromadzeniem biskupami, wyznaniem wiary, oświadc-  
 zeniem; względem zony zewi pokazano mu i dać się do  
 skłonie apostołskiej. Na prośbę pisał o potwierdzenie mat-  
 ien'sko do papieżów Juliusza III. Pawła III. Piusa IV. i do  
 zgromadzenia trydenckiego, do póki śmierci zony w r. 1566. r.  
 tej sprawy nie przerwała. Skoladany bary, własnych namie-  
 szow i rozpasanego uporu, zakonny Orzechowski w kraje  
 polski, za wsi ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~, rozlawno, pocięto ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~

Orzechowski byłby nastąpił, stacnie za zasług wielkiego  
 meza, gdyby był zycia swego własnie wadem, które głownie  
 aródo w młodości własnej, skokim zosiłami rozdzieraniem, wiały  
 nie skazit. Symowa jego całego narodził stawe przypowta,  
 tak że go wspotrą emi nawet mianowac Democritem i  
 przyktem polskim się niewahali. Karłki dawny, bajna wy-  
 brania, zar cniwa zbyt gwałtownie jego rozszed kien.

\*) Biblijans Lid. Almbeka: Annalus canonialis z r. 1649. w archiwie  
 Kapituły tatarskiej, prawnym dziej wspomina, że już r. 1549. p. 25. Kar-  
 dzieńskie Orzechowski zwał probostwo w Łanawicy na wsi Magdaj Działowski

to poprzedemami to namyżnosuami batamocinami, miostaty, tak  
ze sig nie mogl do sustykt prawid et librotu przywizac. Łośa,  
wilt przesrto do dicit krasnowyich, polemianych, filozofianych  
i historycznych, a ktorych te sa najciekawsze w jezyku łacinskim:  
De bello adversus Turcas suscipiendo oratio ned. Craicovis 1542.

1544. / Obie kypickie mowy <sup>oracji</sup> przeciw Turkom przetoryt na polsku  
Jan Januszowski pod byntem: Ohsza na Turki r. 1539. /  
De lege coelibatus contra iricium oratio. Cracovia 1551.  
funeris oratio in funere Sigismundi T. Craicovis 1548. / Pedlis

subditus sive de institutione regia. Craicovis 1539. / Annales  
Poloniae Dobromili 1611. / Przaje Kolt bi za bygmunta augusta,  
przeotomacione przez Alex. Wlynskiego w Krakowie 1564. /  
Chimera: sive de Mancari Lunese ca. 1562. / Przib petne gors

kuh sarkani na roznowicow, pizane przez Przechowskiego, dla  
za sacia saej wasni a korucien rymskim rozporozdaj. / W  
ojczyznej zas mowie wyprawial Przechowski: Ływel i insire  
Jana Tarnowskiego. w Warszawie 1590. / Normowa albo Dyakly

o koto bezguciej polskiej korony 1560. / Quinquena, to jest  
uroz korony polskiej na cyaku wydekorow 1569. i kilka innych  
mniejszych polemianych pism przygodnych.

Ływel Stanisława Przechowskiego skresil Sr. Bohomolu,  
a posem obzerany w 2. rozdziale rozdz. Max. kracia Chodina,  
skil w waracm dziele: Wiedomości historyczno-krytyczne  
do historyi literatury polskiej. w Krakowie 1802. t. III.  
gdzie sa kic weryfikie pisma jego wyliczyl i krytycznie  
rozebrał.

Dopiero zas Stan. Przechowskiego znajduje się w zakladach  
imienia Opatowickich, nabyta od rodziny Korytkow z  
Przechowskimi spokrewnionych, wch. stawiony jest na niej Przechowski  
pisze w młodości w wieku, w warnej substancie i  
ciężkości w piersi, a wyłożony w białym kotmiecan.

Pomnik Stanisława Jabłonowskiego, het-  
mana wielkiego koronnego.

Jednym z najstawniejszych mężów wieku swego i silną podpo-  
rę, a także nadwzrostnego panowania króla Jana III. był Stan.  
Jabłonowski. Urodził się d. 3. Kwietnia w Jabłonowie w wojewódz.  
Świętoszkim a ojca Jana Stan. mianika i marszałka koronne-  
go i małżonki hrabianki Anny Ostrowskiej. Młody jeszcze  
owiczył się w naukach w akademii krakowskiej pod głow-  
nym z swych uczniów Janem Jabryngusem, niepospolitą aka-  
demją Polaków, jakże potem w Londynie na podróżach do  
krajów zagranicznych wydoskonalił. Kampanie w dziełach  
wojennych, wprowadziło go wreszcie do służby Stan. Polackiego  
hetmana wielk. kor. Sam miał sposobność zprawić kraj i do-  
swiadczeń wielkich mężów, na których mógłby zapierać  
się r. 1681. pod Bursztynem i Kąkaniem w bitwach z ko-  
sakami dzielnie się odznaczył. Mianowany r. 1682. pólkowni-  
kiem przetrzymał swoją nierównie cięższą rolę w Sa-  
tarow pod Raworowem pokonał. R. 1685. walzył z nową  
z kozakami pod Humaniem. Jednym był jego żona tohale-  
ski gdy podcał obżecnia Krakowa przez Szwedów, przedcał-  
szy się tylko w kilkadziesiąt dni przez mnogie syki nie-  
przyjacielskie a miasta szwedzkie przed wrogami szarży  
i osłoby kockowskiej do Agidobrowy wprowadził. Krany  
regimentarzem, rarem a Ciarnie kim ile moimnie radował Pol-  
skie przeciw najazdom szwedzkim, których pod Jarostan-  
niem, Jolekiem, Toruniem kilka krotnie pobit, a Kurlandyi  
a nawet Gullandyi wyptorył, gdzie sam zdobywał.

dawać miasto Gdynię, poszczególnym osobom. Niemniej  
 chlubnie walczył przeciw Katarom i. Moskwie pod Chmiel.,  
 w Kieju, Polonku i Cadnowem. Czynił bohaterstwo byle  
 Głotnowskiemu apdnaty zaślubtu, i. mu r. 1664. wojewoda  
 Szwedzkie oddant. Wierzył w walce zagoni Katarów, których  
 pod Podhajcami do pokroju zmordit i gromit podgranych  
 w Sedy Turkow pod Miemierowem, Grodkiem, Tomaszem, Stry-  
 jim i r. 1673. pod Chocimem. Król Jan III. unalast w Głot-  
 nowskim najwierniejszego Towarysza w posrsebach Turci-  
 ków pod Chocimem r. 1675. pod Kurawnem, Wiedniem, Parkanami  
 i na Wotoczynie. Tam to mianowicie odnawrył się Głotnow-  
 ski sławnem wyprawadzeniem wojta a iestni lewów buko-  
 winskich, obrozonych krwią, poltka, w wyprawie Jana Albra-  
 ta. Następnie porarit jezuitę Katarów pod Kłocowem, i  
 Mściem. W nagrodę swych zasług parzył Karol Lewa: biskie,  
 swieckie, janowskie, białocerkiewskie, Korcuńskie, bohu-  
 sławskie i rydziszewskie, w r. 1676. kiedman'stwo jutra,  
 r. 1682. butawę wielką koronę, a r. 1690. kaszdelaniz kra-  
 kowską.

Najświętszym jęmakim może się zwaić zwycięstwo Głot-  
 nowskiego pod Szwedem r. 1695. a małe pariskie rotniczy  
 ziomit na polach wioski Knieścienia \*) Aricieci rery utnij-  
 cze poległ brach pał Gierzi hana Katarzkiego, przycie n  
 12,000 muprzyjawił i 10 muraw, a z ichony polskij bytko  
 400 ludzi zginito. Wstrzemi niestłanij awawa wzięci

\*) Jonsak a za nim Chodynietki i Historia miasta awowa  
 str. 228) powiadają, że wieś Knieścienia od tego zwycięstwa  
 nazwę swą otrzymała; wszelako idarzyło mi się widzieć  
 dokumenta z XVII. wieku, w których wieś ta już Knie-  
 ściem jest nazwana.

namieże bokatera pomnikiem na dziedzińcu klasztoru jerozolimskiego wyśławionym. \*)

Umarł Jabłoński w Łowiczu d. 2. kwietnia 1702. r. w wieku jak się wspominał Andrzej Łatuski / Epistolarum historicarum familiarum Brunstergo 1771. T. IV. Nr. 214. / demijła, zadaną mu żonę swą Marianną Krasnowską, wywodzącą z rodu Tawoskiej s. 1637. kaszubską zoskwił z córką Anną, Jadwigą i synów Jana, Aleksandra i Stanisława.

„Można to śmiało przynajmniej” — powiada Jonski, zyciopisarz Jabłońskiego — „że niebada doszedł się niejkiego niewydaty wzoru, w którymby tak różnorodnie połączone były cnoty z dobrociemi. Młodemu w rozmowach, prosty w swych wyznaniach, szczery i inośliwy w swych sędziach, odważny, się niezgodniej męstwem i miłością ojęzyczny. On to doszedł się stać w śmiertelnej, zastrzygł sobie na staunach w potężnych, na podziwianie i chwale potężności i na wiecznie światła wizerunku narodu.”

## XVI.

### Popielnice anaterione w Galicji.

Czynią palenia trupów i spraczkowywania porostających śmieci, krow w drabnych naczyniach, w naczyniach czyli popielnicach, w których krow niemal narodził potęgowsy i demeryki aż poza rzekę Ranager w Bawji, od północy i Syberii aż do morza w Tawrowy, był. Jakie i u dawnych stawian panującej on. — Sawiając o tem!

\*) Wierzył dawno przy przetwarzaniu tej części klasztoru na gmach gubernialny przesunięty został ów pomnik do kamienia pod Nr 132 2, gdzie się obecnie na dziedzińcu znajduje. Jest to posąg z piaskowca, przed stawiający w naturalnej wielkości Jabłońskiego w broi i ptaszku wymyślnym.

\*\*) Historie de Stanislas Jablonowski Casellan de Cracovie en IV. Tome par Monsieur de Jonski de l'Academie des Sciences. A Paris 1774. T. III. S. 178. Po polsku wypisy byłko dwa:

24  
rzekę ludzką wypane mogiły, kurhany, sople; świątyni lub też  
kościeliska, w których mierzą na wielkie potłaki popielnicę \*)  
po największej części z turo-mych, oraz na aglicy, orskis  
kości ludzkich i zwierzęcych, różne zabudki sprzątków i ozdoby  
krasno-wyich i kamiennych napoty kamny. Znamna ilość tych  
znachodzonych popielnic data nawet nie którym pisarzem od-  
cym i naszym. n.p. Duggerowi powiad do druidycznego mni-  
mania, jakoby owe podobne rzeczy same w czasie wypraw były.  
Jednakże gdy o podaniu historycznych wieści, jak nierównie  
kierniejsza ludności na tych okolicach przebywała, niepowinno  
nad też i mnostwo podobnych zmentarów pogańskich,  
czasami w pustych i niepamięci katyich dres mijwać się;  
pierwszą część w tomie zremi pod tytułem: Eyrie Star. Jabbe.  
nowskiego. W Warszawie r. 1789 - 1790.

\*) Rodziny zira, mogiły i inny zalesione w północnej Ameryce  
opisał Atwater w piśmie: Archologia americana 1820. piśmie  
zpał: Walthallen über die frühsten Einwohner von Nord-Ameri-  
ka. Heidelberg 1807. O urnach w Peruji jako Brachis wydo.  
tych młoci Pał. Morie w owej drugiej podróży. Mogiły woko-  
Dono-indyjskie jako dach wykusa Journal of the Asiatic  
society of Bengal. Calcutta. 1824. N. 27. O skandynewskich  
najlepszą wiadomości zalesi młoci w dziele: N. H. Löbberga:  
Handlinger för Nordens Fornaldskare. Stockholm. 1822-24. Ewie-  
miel Karl G. Klemm: Handbuch der germanischen Alterthums-  
kunde. Dresden. 1836. O popielnicach znalezionych w różnych  
okolicach Polski w pomiarze: Kazimierski, Radowski, Dun-  
cewowski, oraz różne zresopisna potłaki. Wskazanie zalesi  
nie onogit, jako najdawniejszych pomników czasu przed,  
chrześcijańskiego, dowiad Klemm w dziele: Verhale der  
pänscher Völkerschaften i u nas Lorian Chodakowski.



znajdujących, w blizne wprowadzaci zażewinici.

Palenie krupow spowoduje samo przez sie, w brew wzgledu, wymiadanom Ad. Narasiewicz, wiary poganickich Slawian w nieśmiertelnosci duszy, nalezalo do obrzadow religijnych; byla to bowiem urodynka ofiera, w niej amartego pożytko na inne wieczne mieszkanie za pomoca trawicznych cięcio, a dźwięka, według ich wiary ulotni najzyczliwiej płomieni ognia swiętego. Niebożacyliem palono także najmlodsze jemu wyzniu dożewinici, aby sie rownie z gozicimazij odrodzić mogły. Kierano po tem, ze iżia pozostate wiazgthi wumpi... ne popielnicie, które w rasi z innemi naczyniami pomoczise... mi na zgliszczu warilow ziemi przygrywano. Dawano użita i igryska urodynki ten obraz koniary. \*)

Nader wazny i w naukowym wzgledzie korzy. Sza byloby zwięca, gdyby kto w kraju naszym najzyczliwiej opisanie mogil przygrywki i wyzrewobnieniem przyz w użit anaterionych. Dzieło podobne zdatu jedynie zawi szwiate na pierwotne dzie... je narodu i slanie sie, dla porniejszych badaczy wrotem do twinych wiaregodnych wnioskow. Wprzody nim to jednakie nastąpi, porzucamy z opisem niektórych popielnic w Pa... liji z naterionych i na raterioniej kateji dla tegożo pożytku w rycunku raterionych.

№ 1. wyzrewobniona popielnica z wiorzki z naterioniej... sa, kramkaba, z naterioniej koto Jarostawia. Gest ora z blawozolnej niepolewanej gliny i z naterioniej obcinie w naterionym kabinieci przygrywki w wozkaj.

№ 2. obrzeta, niepolewana misa, z jia skowatej, z ożej

\*) Zwyczaj palenia krupow brwat u nas, jiznawo w XI. wieku za czasow chrześcijanskich. Wschodnik misa z dypiczo w 1029. f. 66. Math. Kabina von Palthenslein: Böhmens heidnische Opferplätze und Altäre. Praga. 1836.

gliny, mająca 4 cale wysokości, a w przecięciu ugięty pół łony  
i dwa cale, a jedna raz półcewarta cala szerokości. Nr 3.  
Sakiejże samej roboty popielnica, i o i poprzednia miska, są  
pełniona beztęmi a kalinyowanemi kociami. Cała jej wy-  
sokość wynosi 9 cali. Ugory jest enarwie wżisza, i nado-  
wa najszersza obęgłości dochodzi 2 łony, obęg raz wyg, trę-  
lekko ku dołowi spada. Popielnica ta w r. 1806. a m. 1807. poprę-  
Dnia analerioną rozluta w obwodzie parzemyskim kotołaj-  
tarowie i przez Jb. Jalię a Dierkowoskuch Lien'ską do r. 1806.  
du imienia Oholińskuch oddana.

Nr 4. czarna bardzo morna w kształcie drbana bez ucha,  
piżknie a gliny wypalona popielnica, analerioną w r. 1806.  
a szągłkami starego ustrojenu pod Nr. XI. g. 1806. r. 1806.  
w pobliżu Hamionki. obwodzie Kutomyskim, 5 mil od Obce-  
Lyna. Popioły w niej były w byłki rekalygowane, a broilki  
obowierany w koto popielnicy okrcony miar zelanę ka-  
rekojęci świadczy, że kamierata sara, tni dawnego wojownika.  
Podobne miarom obwinęte urny, są do się w polsce ana-  
dorz; takę wydobyto r. 1806. w Lelanie. powiecie Stonskim.  
a r. 1802. jak Duricowski w ruych kalindareach powiadcia.  
a roli wsi Wola blisko Miedwienicy o 7 mil od Warszawy.

Nr 5. tądna, czarna, palowana popielnica, wydobyta d. 12.  
Miednia 1822 r. w wsi Pionia. obwodzie wreszowski. i  
na wschodnim brzegu Wisły. Wydrzenia jej konary są koni-  
cznie, tak iż trudno ją postawić prosto. Cała wysokość do-  
chodzi 10 cali, najwęższa i nadołowa szerokość również  
10 cali. Dny wygicciu idą gęst od brzuha ku górze, ma-  
do koto pał, nie który w się kreskowate kółka, nie oddo-  
by znajdują, zupełnie do tych podobne, jakie J. G. Büsching  
Die heidnischen Allerhöchster Schlesiens. Leipzig 1824. r.  
T. I. Nr 8. i 11. f. nec urraich szlaglich dostarcz. Na najwęż-  
szej szerokości u brzuha ma 2 dwał stron po kóje.

uszkwałych wyisnien, a między zwyczajnym obtekiem i re,  
czy najzżył się wydzien i a ceteris sicut po jednym podobnem  
wyisnieniu.

№ 6. nadpsuta i wykreślona popielnica a grubiej, Flad-  
zollawej niepotewanej gliny analerona w obwodzie miedzi,  
skim. Popielnica ta napetniona posturoniemi, spalonymi  
kociami posleo-colla, pomieszanemi z popiołem i szłym  
piaskiem, przechowuje się dołgo równie jak poprzednia pod  
№ 5. w kabinecie naturalnym wreichiny lwowskiej.

Popielnice narzenia moją, lej wykreślono i tak ładnych  
didob, jakie na urnach greckich i rzymskich widzimy; ta-  
kież i rorty byto u greków i Rzymian o takowe, gdzie  
światki nie kne kwiłazy i gdzie się osobne rozkodziłnie  
wyrabianiem i sprzedawca podobnych urn ładny. Stawian  
więcej domowen iyciem i rozmiłowem rozjęty, mniej dbał o  
dokonatość światki, byle tylko powinnom religijnym  
nieuhybit, a wrodzony przemyśł wiejskiego garnca był  
mniejs w tej mierze dostatecznym. Niho tego jednak uwat-  
nie porównanie popielnic stawianich z urnami innych  
narodow, może nasleżyć przedmiot do wielu nieładnych  
i nastrojczych badań.

## XVII.

### Simon Okolski.

Łakom katrodziejski brokłwie niegdys nauki picy  
gmyżij, może się od czasow zaprowadzenia swego na Ru-  
si w wieka XIII. poszycie ni jednym swiatłym zgro-  
na swego mgiecm. Obok Melchiora a Morisik, a także  
Leopolity, Sabiana i Witkowskiego i byle innych sajm-  
je nieproslonie łakie miejsce elymon Okolski urodzony  
na Rusi a słał o niego domus herbu Rawins.

Wstał pierwszy do zakonu Dominikańcis, przejeżdżał w nim m. m.  
mające Łopnie. Jako karnodzieja wojakowy służył przy  
Mikołajowi Boleńskiemu, kolumnowi polnemu koronnemu  
w wyprawach na Kozaki r. 1637. i 1638. sprawował m. j. m.  
obozowy; z tej powzięwszy zwyczaj przeorem klasztorów w  
Konstantynowie, w Kamieniu, w Tyśmienicy i w Żurpale.  
Był później nauczycielem teologii i arcydzieł głównych szkół  
zakonnych w dawnej, na koniec r. 1648. d. 8. Miesiąca  
marcowego godności prawniczej zakonu swego na  
Austrii, którą się do śmierci w r. 1650. a chluby piś. Łowca.  
Opisał swiętości pobożności i nauk głośniejszych zalicza-  
ta Okolskiego jeżura ładna wynowa; dla swych kasań  
był powołany do ryńskiego powołany i stać wamym.  
Był m. m. Okolski jest autorem następujących dzieł history-  
cznej i teologicznej treści w języku ławnym: 1.) Opis polonii.  
Cracow. 1641. Herbarz słabki polskiej alfabetycznie w 3  
tomach atoryny wiadomości historycznymi poprzedzonych  
rodzina. Wzrostła ta praca narobiła w polu Okolskiego  
wiele nieprzyjacioł, zwłaszcza iż na które domy napuści-  
romi wystawiał pochwałami, inne zaś dla braku wiadomości  
zupełnie pominął. Porywało go nawet o to do Ładu, a bria-  
banat lubelski według świadci Łwa Markiewicza zaka-  
zał sprzedarzy tego dzieła i małgo nawet na imiszenie  
nieśkazał. 2.) Lupia Florida. Łepoli. 1646. w nadzwyczaj-  
kwań i wainem ławnym dzieło r. 1759. powołanie w Lipsku wy-  
danem skusił Okolski dzieło swego zakonu w krajach  
ruskich. 3.) Chivienstium et Bezanichov. opis oporowu cętko-  
licia ecclesie romane ordo et numerus. Łepoli 1646. obejmują-  
jące historyczną wiadomość o ławnym biskupstwie  
kijowskim. 4.) Præcis verbi divini. Cracow. 1649. teologiczne

objaśnienia kazań b. Wojciecha biskupa Regensburzkiego. Książki  
też wyszedł tylko tom pierwszy. — Wzięty za polskim napisat  
Okolski: 5.) Diariusz handakliwej wojenny między wojskiem  
koronnym i zaproszonym w r. 1637. W Zamociu. 1638. wydany.  
6.) Kontynuacja diariusza wojennego w r. 1638. W Krakowie  
1639. Jako niezmienny świadek opisał Okolski w tych dniach  
czynności wojska polskiego podczas wyprawy na koracko,  
której pod dowództwem Pawłuka, Oszeranina, Skidana i Sini  
powstała i polską wojsko Skidak na Ukrainie napadła. Choć  
te dzieła tem bardziej zasługują na uwagę, o ile się nam  
na piśmie wyjaśniających dzieje Ukrainy za Władysława  
IV. obywat. 7.) Grób święty nad miastem Podkamicznem  
świątynią wstawioną. W Krakowie. 1636. i powłocnie 1716 r.  
wieczysta opieka cudów obrazu N. Maryi panny w klasztorze  
dominikańskim w Podkamicznem. Obwodzie starostkim.  
8.) Cywoty N. zakonni Dominikanek. 1638. \*) i 9.) Żyoty  
kazań pogrzebowych osobno wydanych, jako to na śmierć  
Wdama Katalinowskiego Anoty bractawskiego pod tytułem  
Tem: Pojedynczy mgła walcuwnego i niewyjął smierci. W  
Krakowie 1638. ; na zgon Katarzyny Polotkiej matronki  
Janusza Radziwilla podkomorzego w. książ. Litw. i na  
piem: fundament przeciw fundamentowi. W Lwowie. 1643;  
przy pogrzebie. Nikołaja Chtera: Chocze w triumfalna  
drojaka. W Lwowie. 1644. ; i Gozarie re. Domarowskie  
go: Pogłos chrześcijańskiego życia. W Krakowie 1645. —  
Spis провинятow zakonni karodeijskiego na Pnisi. w książce  
życia: Tractatum officii divini iudaicum breviarum

\*) Żyoty wloty tego bardzo rzadkiego dzieła, które nawet ca-  
memu J. M. Dr. Skotini's kciem autorowi życia Okolskiego  
f. w wladomosciach hist. kryt. W Krakowie 1819. T. I. str. 174-192.

saire ordinis predicatorum pro anno 1787. ad usum provincie Aus-  
sied. Leopoldi Lypis Casim. Schellhorn / wzmianka prois tego jezuit-  
mędrych dziełami Okolskiego: Laurea dierum / Mieniei dmi / De  
scriptio B. Virg. Mariae Luceoricensis / Opisanie N. M. Franny  
wo Luchin / Wzrost niewiadomo gdzie i w jakim jezzyku występi  
a na wierzunku Okolskiego / Łoi mędrych kuzgarni jedna pod  
lytatem: Miscellanea i druga: Castas militis christiani.

Papiers Symona Okolskiego malowana praca woyje klasztoru Do-  
minikańsio w Podkamieniu. Wyobrażony jest na niej Okolski  
w habicie zakonnym rajz by przy solikim wyprawowaniu swego  
herbarca. W górach Łoi w mapie g dzieł jego a następującemi ty-  
tułami: Miscellanea / Norma Tosii / Orbis Pol. / swiat polski / Orbis  
Pol. t. III. - Praxis div. verbi / Kardowiejska Stawa bosiga / Swiz  
ta goia roscowowa / florida Rappia / Kardowiejska Aus / Łoi. Juncto.  
Plazania pogrzebowe / Vita sancti Laram N. figury i panien.  
U spodu obrazu nasz jest podpis łaciński: L. A. R. D. Magister  
Simon Okolski olim provincialis optima memoria dignus,  
quam tibi multorum procelum labore comparavit. Accusator  
convictus in regno Galicie, Halicienais a S. Hyacintho funditi,  
nullo pudore compositos libros reliquit, videlicet tres thomos.

byto niernane, posiada kuzgarni C. Dominikańsio we dworze. Ty-  
tuł jest następujący: Archo ziemie Angolow w ucie pal  
ma i kilita / Przeobione w panien kim i zakonnym seriu praca  
pobornosi / czystosci i postuszen / Two swiate rascie piene,  
poti kim jezzykiem utaińskiego y wloskiego ze rozkarcenim  
przetworznych zakonnych od Ojca Symona Okolskiego zakon  
Dominika S. prae thumaisone. We dworze w drukarni Colley.  
Łoi. Jesu, u Sebalycana Nowogorskiego. Roku paniego 1744.  
karł 4. i str. 99 w 4<sup>te</sup> puzwice kuzgarni a Stanislawie Flon  
Łoi kraj woprowde bractawskiej.

Orbis poloni, floridam Aupiam et multos alios provinciam descripsit  
tionem sancti montis Rosariani sub Libate: Gora swięta Rosian,  
ciewa nad miastem Podkamieniem etc. / Najprzewielbniejszy  
O. Maurycyusz Synon Opatowski niegdys prowincya najlepszej  
Stawy godzien, na kłosa, sobie w czasie wielu przeszedlo za stu-  
tytu. Ponowiciel klasztoru w królestwie galicyjskim klasztoru  
halickiego od s. Janka walecznego, porobił wiecej księgi morozu  
prawy, spisane, jako to: Myślenie swięta polskiego, Kwiecień  
And, i wiecej innych mianowicie opisanie pod Libatem: Gora  
swięta rosianowa nad miastem Podkamieniem.

### XVIII.

#### Jedeon Bataban.

Jedeon Bataban był synem Marka, męża walecznego herbu Kosi-  
czka, wiodącego swój porządek a rodzinę albańską, który na-  
stawił najpierw pierwszy porządek i przyjął go jako wdowiec  
a szatami kapłanami zakon s. Warylega, pod imieniem Arce-  
miasza lwowskiego biskupstwo ruskie otrzymał. Młodość  
pięrosta i sprawił Jedeon według zwyczajów swego wieku w stia-  
bie wojennej, nosząc imię Michorego, które dopiero w stanie sta-  
nowym na Jedeona zamienił. Po śmierci ojca w r. 1566. wzdzie-  
nie było najbliższym do osiągnięcia godności biskupiej i  
dla tego też wyznaczony na biskupa kapłana wesołach docho-  
dzą i dobra kościelne przez Arseniusza posiadane z braciemi  
swymi zregulował. Jednakże uwinął się w przyrodę Jan Topalka  
Opatowski, polecony od Stan. Stomarańskiego arcybiskupa  
Towńskiego takwo sobie u króla Zygmunta Augusta mia-  
nowanie na władztwo lwowskie wyrobił. Niechciał więc  
Bataban ustąpić swemu proteccionikowi i chociaż król  
Dziobrowi Barsemur staroście lwowskiemu Opatowskiego  
bronie rozkazał, na jeździe go kilka krotkie w klasztorze.

święto-justkimi i przymoż, chciał wyuzdować, dopóki nowy  
Książę Mikołaj Herbert tej walki walowii nie postkromi. Wje-  
chał Gedron do Kalesa, gdzie aż do zgonu Książęcia w r.  
1576. przebywał, a potem przybrawszy był wstadyki lwow-  
skiego, halickiego i kamienickiego powstawił we swo-  
bie siedziębę biskupią, sąjąc. Miarony był samowolnością arcy-  
biskup Jan Dymitr Sulikowski, który kładł w drogę Bataba-  
nowi Świdroski, zaprowadził nawet sądownie, że Gedron nie będzie  
upoważnionym wchodzić się na wstadyctwo lwowskie i że wyta-  
nuje się, a pod jego wstady męzi spokojnej krajowy przez swię-  
ki i Schidzmały kamie. Gdy to nie pomogło arcy biskupowski  
przymoż, a chęci miał gwałtem nowo zaprowadzony kalendarz  
rymski narucić, wyjechał brata swego Wojciecha i kanoni-  
kami i ludźmi usbrojonymi, którzy pod czas swięt Kręgo  
narodzenia Świdroski i cerkiew porozganieli i do łowców  
ciągnęli. Wnioś od Batabana L. 10. Lutego 1584. za kores-  
pondencją do księży grodzkich halickich; wskazał też sprawę co-  
skate umieszczoną; w następnym roku na zamku królewskim  
warzewskim za pośrednictwem Orszaka Mollowicza kani-  
kera lit., Konstantego Pirowskiego, wojewody kijow., Stanisła-  
wa Łotkiewskiego wojewody belisk. opiekuna Batabana  
i Jana Chlebowicza kancle. misioł. arcybiskup wyjechał,  
aż do rozruchy więcej z przygodku miał i chęci się skaty  
i wrożyć się pogodził się z Batabanem obciążając na dal  
wielką walki i spokojności.

Bataban od tego czasu w swiej diecezji większej na brat  
imiatowii, i różnił się dopuszczając bezprawność. Dumni i  
porzywani, prowadził życie mniej przyzwoite jego godności;  
jako miłośnik towarzysza chował przy gońce i zabawach  
w monast. Leach, które w r. 1584. w archimandrytami przymoż,





porabierał i braćmi swym oraz krewnym w zarząd porządował,  
z czynkami w Uniowie sprosznie się obchodził, ludzi niepowol-  
nych jego rozkazom oszo karał więził i kazał. Chciwy stał  
wymiał zamiar odnowienia metropolii ruskiej halickiej, i  
w tym celu wysłał się u króla o potwierdzenie przywileju  
króla Szw. Daniłowicza r. 1508. metropolii halickiej  
Grzegorzowi Daneg. \*) Szerególniej zaś uwagę rozpaść kłó.  
Śnie. z ruskim krajowem bractwem. Lauronigij. Jace. dwowic,  
za to że niechiałe władzy jego uznawał i że samemu tylko  
podlegało. Zemiły i dla urzędnika sibijs-  
kiej powagi skłaniał się już r. 1590. do unii i r. 1595. podpisał  
wraz z innymi biskupami list do Klemensa VIII. oświadczają-  
cy postuszeństwo papieżowi. Skreślako widać jak mało ma-  
łen środok do podniesienia dumy w osobliwej pomogach, wrócił  
zaraz do schizmy i d. b. P. Porozniska r. 1596. na soborze  
w Brzesku kieleckim wraz z obywatelami Kopersyn'skim, bisk.  
Kupentuskim preumptkim, i innymi ośwartym się prze-  
ciwnikiem unii ogłosił; tym sposobem tylko mógł porządek  
dosłojen'stwa staroby carogrodzkiego. Za to też od szerególnie  
wypręty metropolii kijowski Michał Raborza Katabana  
z współtwórcami i od godności biskupiej odstąpił, iż ten król  
tygymant III. d. 15. Grudnia 1596. r. potwierdził. \*\*) Poroz. Lat  
jenak Kataban przy biskupstwie, Skreślako mu nawet na-  
szepcia Raborzy, Hippicyj Poliej r. 1604. przemoga wydział:

\*) Ob. Klem. Chodykiewicza: Dissertationes historico-criticae de atropo-  
archiepiscopatu metropolitano kijoviensi et halicensi. 1720.  
Mich. Brey uwaga, ten przywilej za podobioną przez samego Pa-  
tabana.

\*\*) Ob. Bull. et brevia congregationem. P. S. B. M. concientia.  
Pawojowic 1767. S. III.

nie posiadał; a w ichrazie kosciołem ruskim około lat wsię  
w lwowskiej diecezji wstrzymał. Umarł na przytku s. iłoy  
pochowany w Uniowie.

Przy takich przywarach i nagaanej niespokojności, iłoy  
przebiegł wyjeździe z dołnosiami oddarony nauki pielegnował.  
Dawał wspaniałe myślom swym i na dwore swoim stawnego  
mniłka Pawła Berinda, biegłego w różnyeh językach autora sto-  
nika stawiańskiego ruskiego, utrzymywał. \*) Za jego staraniem  
staraniem wyšlo kilka ksiąg duchownych stawiańskich iłoy,  
karonj. prawa wschodniego. Ksiazka s. iłoy. przez Jereja Lublin-  
skiego wazyliem drukiem ogłoszone.

Obrat Felcena Batabina przeszedł się w monastere bazyli,  
ańskim w Kreszkowie, a za staraniem N. W. Kompaniewicza do  
lwowskiego klasztoru s. Profesego przeniesiony został. Na nim  
widzi Batabina a także biskupia, w jednej i drugiej  
zęci, w czarnych ryzach sukniach. \*) Goye dawniej s. iłoy a ca konu  
biskupia między obierami byli.

## XIX.

### Najstarsze pieczęcie miasta Tarnowa i. No- wego Sądica.

Obnazomienia się z pieczęciami dawnymi s. iłoy s. iłoy  
uważnem badaćowi niemało nadleżca ciekawych przedmio-  
tów. Poważna wiela korzyści, jakie historia i heraldyka z tego  
początku, potrzeba stare pieczęcie woskowe na jedwabnych sznur-  
kach lub taśmach do pergaminowych przyswili zamieszane uwa-  
żać za srodkowe pomniki sztuk pięknych z czasów odcyłych,  
w zabylki tego rodzaju drey s. iłoy. Przy zupełnym braku

\*) Jgn. Hebel'skiego: Dwa wielkie s. iłoy na horyzoncie polskim.  
W Włnie 1781. Cz. II. Str. 168. Cz. III. Str. 230.

dieta, w którejby wszelkie nasze krajowe pieniądze były zebrane,  
nieodrzuciłyby będąc zaporną cyfelniką i Dwoma medkami  
pomnikami spragistycami, w rysunku kataronemi.

Najstarsza piątka obwodowego miasta Tarnowa wybita na  
czarnym wosku, zawieszona jest do przywileju pergaminnego  
wydanego r. 1400. Którym się mierzanie Tarnowskiej obwodowej  
placówki wierzchniemi miary 20 roku po 13 grawien do obłazka S.  
Piotra i Pawła w kościele N. S. Maryi w Krakowie przywilej  
ten wymienia jako dziedzica Jana Amora pana na Tarnowie;  
na piątce zaś wyobrazony jest zycia obrotowy, trzymający w praw.  
wej ręce miecz na dol. spuszczony, a w lewej baran z herbem obłazka,  
własciwym rodzinie Tarnowskich; nad barana wznosi się szczyt  
z podobnym u góry herbem. Nadpis do kółka następujący: Sigillum  
Tarnovie civium Spicimeris. Piątka Tarnowa mierzanie Spicy-  
mira. - Wypomniony hrabia Spicymir, Grajan, wojewoda i  
kierownik krakowski już r. 1028. wieś dziedziczył, Tarnów  
miał w miasto zamienić, na co r. 1030. d. W. Maria d. króla  
Władysława do siebie wysłał pozwolenie w rasie i swobodzie, ury-  
wania prawa niemieckiego i podzenia wszelkich spraw, a  
nawet gardawych. \*)

Piątka królewskiego miasta Nowego- Sadeza pochodzi z po-  
cztku XIV. albo nawet z XIII. wieku. Widzi na niej S.  
Matgorza z smokiem; do kółka zaś napis: Sigillum  
advocati adque civium d. e. f. Hennis. Piątka i mierz-  
czan w kamieniu, a w środku: Bta. b. beata. Marg. parida. virg.  
tedi. Piątka ta z wosku, rzymskiego na jedwabnym amaran-  
towym sznurku wisząca, potwierdza dokument pergaminnym,  
którym wojt Mikołaj i mierzanie Sadezy przybył na agadę,

\*) W. Balicki: Miasto Tarnów pod względem historycznym statysty-  
cznym, topograficznym i naukowym. W Tarnowie 1851. str. 8.

między miastem Krakowem a Łądem za pośrednictwem wojewody  
Krakowskiemu i spiumira zowaty w Krakowie d. 12. czerwca r.  
1323. Umówiony w tej ugodzie obu stron wolny prakoch przez  
szlą i Krakow, wyjątkiem aby tylko tawarów iadnych rzekami  
Wistą i Dunajcem nie prowadzono.

Miasto Nowy Łądek przed zatwierdzeniem swem w r. 1303. przez  
Wacława króla czeskiego i polskiego, zostało nazwę wioski Ka-  
mieniny i było już znacznem i handlowem miejscem. Należało  
biskupom krakowskim zamienione przez Jana Muskaty z kró-  
lem za miasto Biech i inne włości. S. Margareta została  
patronką tego miasta; jej poświęcony został kościół parmy  
sambojskiej, który w XIV. wieku wieku, nie równie starożytnym  
drewnianemu kościołowi s. Wojciecha dziś już rozstranemu,  
podlegał. Obecnie mi. Nowy Łądek w pierzgi bramy z trzema  
wieżami w który mają ubojnię s. ci; albowiem w XV. wieku usyła-  
nie miasta królewskie i gwarantuje prawa magdeburzkiego  
p. n. p. dworów, bożan, Torun i t. d. przybraty za pewne godo-  
swój powagi przywiecie.

Najwyższą osobą urzędową w mieście był wojt radwójca.  
Wszystkie sprawy, i mający nawet prawo karcenia  
śmiercią. Była to dobytek ena na posada, które dozwolone  
nawet przez samego króla lub wojewodów udruciana; postie-  
wał bowiem wojt miasta bezciezgi dychodów i skarbowych  
i na znak swój powagi przy Łądku srebrne becto piastowało.  
Wyrok jego mógł być i sam król odwołać. W XV. wieku do-  
piero urząd ten ponizonym został przez ustanowienie rajców  
konstul i tawników scabini.

---

Nadgrobek Jana Sienicńskiego w  
Rymanowic.

Jan & Sienna Sienicńscy kasztelan halicki, dziedzie Rymanowa, wystąpił był d. 14. Grudnia 1588. r. od króla Stefana Batoryego w poselstwie do Konstantynopola, dla potwierdzenia przyjaźni zawartej r. 1568. między Zygmuntem Augustem a Selimem II. Przybył Sienicński z poselstwem w powiecie gołotyńskim na miejsce przesiedzone i d. 20. Lipca r. 1588. otrzymał wiadomość od Solimana Murata zdaną otrzymaną potwierdzenie.

Samobieżny dzieje dalsze szczęścia a życie tego sławnego polaka, choć o nich przecież niejakie wiadomości nadgrobek z inkrustowanego marmuru ułożony jest w kształcie granitnym mieszczącym się w Rymanowic obwodzie sanockim, i napisem u góry: Tu leży i Wielmożny pan Jan Sienicński & Sienna, Kasztelan halicki, wespół z wielmożną panią matką swoją, Konią Sienicńską, & Paniową, córką niegdy wielmożnego niegdy pana Jerzego Paniowskiego starosty rymanowskiego z racji wasyłkiewskim polonstwem swem, synami & Zbigniewem, Janem, Lukaszem, Samuelem a siostrami: Anną & Sienna matką, którą urodzonego pana Krzysztofa Pileckiego & Pilec, Sophię, Katarzynę, Helibitę, & drugą Sophię, Barbarę, Reginę, Cecylię, Terzie i wielmożny Jan & Sienna wznosił w panu jaderze na wzniesienie do Moskwy w Starobu u rzeźby jmi Starobskiej siostry swojej Ksienki roku 1580. dnia pierwszego sierpnia lata od narodzenia jego 48.

Pod ławicą poświęconą na 4 pola, w których się herby Podziemba, Hornin, Herbut i Godawa znajdują, były 2 brojeńskie rzeźby a białe w rękach i hełmem u nóg, nad nim umieszczono

sz nacię puzęci wiezre:  
Postoi malo przenie sobie,  
Kto tu bęcy w ten to grobie  
Spoczywa tu Stenien'ski Jan  
Ten był kaliski Aszela;  
Wes polek a malionki swojz

2  
Z domu Paniewskub ktophia,  
Ze wazemi polomki swemi.  
Po pana Woga dane mis  
Czekajz dyat amartugetwstana  
Spanem Bogiem krolawcia.

Po bokach sz dwa aniołki; z tych jeden kryma herb Dłno  
Rodzinny Stenien'skiub, a drugi rad Prziemba, rodeinny Pa-  
niow'skiub. W środku pomnika wyobrazone w płaskorzebie  
całe polomstwo Stenien'skiego kolo Saruny, również na ceterzy  
pola podzielonej; między herby: Dłno, Topor, Prziemba i Her-  
bust. Z jednej strony kłociry z niewiad, a z drugiej Smuz-  
czyen, z tych herb najmniejzych w stroi, swoit rad Star-  
szych w płaskorzebie.

Po nioj wiaz postai zony Stenien'skiego spory wazniej  
w owobczym stroju a ksziczy w stroi w rku. Nad nio wiazre:

Wielmożna ktophia Stenien'ska du terzy z Paniewa  
Co była z domu Paniewskub kaina kielogowa  
Była staroscianka zydawerka, a z klog spracierenia swego  
Dat ci był mgia z domu Stenien'skiub narodu zia nega  
I kłocem miała uireriwet polomstwo a takti boci dane  
Kłocem tu iasz sporywa i oicem a matka spolnie paktowane  
Czekajz dyat amartugetwstana y rywota waznego  
Kłocem jen pan Wog gotował przez mgie sinarka swiego. Amen.

Na samym sposobie adz wyryte sz nacię puzęci wiezre  
postole:

Niedziwi sie mior kamienowi | Ale sie druiwi od mianie  
Ami radnemu zamienowi, | Nacię koi łoci puzęci panieł

Byłem ja też iako ciotwick,  
Dziś ci wim iyt przerw wygolek wiek,  
Kos maer me osiad tobie  
W maten grobie liche kosu.  
Nie dziwoi sie bracie mili  
Juz ci to i Lare nowiny,  
Tę cę la też w ten grobie,  
Dziwnieć takier bendie tobie.  
Widzę branska i zapier jirono  
Niewiem być na dobre wyerta,  
Boń nie długo czekać tego,  
Tę lista se mag skoczyć w niego;  
Niewiem tego upotrucisz,  
Jestli sie herbom dziwniecy,  
Dziwnieć skoroć smierć da kćia  
Juz mi wnet rozlanie sryen.  
Gdy cudy grob oglądacie  
Dziś tego upotrucisz,  
Tę nychto ma na to przyda,  
Tę też w jakim sam miasa być  
Dziwna to asieć na niedziaki  
Tę gdy widze nabosieczki,  
Tę sie iyt przygodami  
Nie karać ać agine sami.  
Juz ta rekam taski toscy  
Lobie być ać more gorzej,  
Jestli na to niepomyleć  
Tę też na to takier prida nasz.

Byłem i a też iako i ty,  
I miałem od sżezcia kwoty,  
Dziś to mi smierć sżeznia  
Tę na odiać kocz ostrzyta.  
Nie dziwoi sie mili bracie  
Tę la też i ki komnacie,  
Inadnie onie pamić kosa  
Sprawi sie sie też ponidie,  
Tędy pobryć na grob cudy,  
Dziwnieć nychto sie sżach potady,  
Abyś łac cęzy rozmylać  
W cęmu maer prida jicho kęstlać,  
Dziwnieć pilacie upotrucisz,  
Gdy kocz proudeisz shować  
Tę cudy u dawi i zchać  
Kocz też proudeisz mać.  
Dziwnieć takier przepodeć  
Widzę groby y kamienie,  
Ać umarte przykrywać,  
A prędie, swięta i chary sżaz.

2

Spis przedmiotów w tem dziele zawartych.

- I. II. Stanisław i Anna z Kunowcy Cwiciejmowie.
- III. Posąg Sarsycty na górze Wronowskich we dworze.
- IV. Grobowiec Kapata Sarnowskiego w Sarnowsku.
- V. Samuel Kborowski.
- VI. VII. Stanisław Sarto i nadgrobek jego w Trośnie.
- VIII. Nadgrobek Koryctyfa Herburt w Sulstynie.
- IX. Jan Herburt z Sulstyna.
- X. Kosolara.
- XI. XII. Narzędzia i broje i narzędzia metaliczne w Galicji.
- XIII. Stanisław Stebnicki Starosta rygwulski.
- XIV. Stanisław Orzechowski.
- XV. Pomnik Stanisława Jablanowskiego, Komarsa wielkiego Koronnego.
- XVI. Popielnice metaliczne w Galicji.
- XVII. Symon Okolski.
- XVIII. Gedeon Rataban.
- XIX. Najstarsze piensze miasta Sarnowa i Nowego Sadu.
- XX. Nadgrobek Jana Scenińskiego w Rymanowie.

1381. Imprimatur om. del.  
Lemberg d. 12. Sept. 1840.  
W. L. Kuntz & K. Hoffm.



Z księgozbioru  
Stanisława Spittala  
Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

2  
Panie Wielmożnemu

Henrykowi Starowowi

Hrabie na Skrzyżnie

Dunin Porokowskiemu

Podkomorzemu I. C. K. A. Mei, Członkowi Akademii  
C. K. sztuk wyawstonych w Wiedniu i Królewsko Bawarskiej  
w Monachium, Towarzystwa C. K. rolniczego w Wiedniu,  
Królewskiego przyjaciół nauk w Warszawie, naukowego Wroc-  
łowskiego, rolniczego Warszawskiego, mineralogicznego w  
Jenie, Badacza natury w Weterau, i do rachycenia przemysłu  
narodowego w Paryżu, Reprezentantowi potomstwa zastawu mi-  
nie Gólinobłędzkiego

Uznanemu Wydawcy

Majsterskiego pomnika piśmiennictwa polskiego: Drukarza

Królowej Matgorzaty

poswiciła

od 2878  
1876 Iny. 8 1837

Z księgozbioru Legata Pauli.

Stanisława Spittala

Dział, \_\_\_\_\_ No, \_\_\_\_\_

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**